

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **200 Mk**  
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . 4000 Mk  
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 4500 Mk  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . 6000 Mk  
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954  
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16

**Popularny dziennik ilustrowany.**  
**wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.**

## Dymisya min. Skarbu. - Echa zamachu na Zgrom. nar. Dwie tragedje rodzinne w Warszawie. - Morderstwa i rabunki na prowincyi.

### AMERYKA PRZECIW KONFERENCYI EKONOMICZNEJ.

Paryż. „Herald“ donosi z Nowego Jorku: Harding oświadczył, że nie aprobuje planu zwołania światowej konferencyi ekonomicznej.

### TRZESIENIE ZIEMI.

Londyn. Według doniesienia z Wellingtonu, odczuło wczoraj popołudniu w Nowej Zelandyi dłuższe trzęsienie ziemi.

### ZAMACHY POLITYCZNE W IRLANDYI.

Bordaux. Jak donoszą z Dublina, zdarzają się tam w dalszym ciągu zamachy polityczne wśród białego dnia.

### BOLSZEWICY PRZECIW FASZYSTOM WŁOSKIM.

Moskwa. (Pat.) Centralny komitet trzeciej międzynarodówki postanowił oddać do dyspozycji sekcji włoskiej znaczniejszą kwotę na prowadzenie agitacji przeciw włoskim faszystom. Znaczna część tej kwoty ma być przekazana subkomisyi międzynarodówki we Wiedniu, gdzie skoncentrowana jest propaganda przeciw Włochom.

### PRZED ZASADNICZĄ NAPRAWĄ SKARBU RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa. (Pat.) Pan prezydent Rady ministrów wystosował do wszystkich byłych ministrów skarbu i kierowników ministerstwa pismo następującej treści:

Przystępując do zasadniczej naprawy skarbu Rzpltej, mam zaszczyt zwrócić się do Wasze Szan. Pana z prośbą o wzięcie udziału w programowej dyskusyi, która się odbędzie na temat powyższy na specjalnem posiedzeniu dnia 9 stycznia 1923 r. o godz. 10.30 w Belwedrze. Na posiedzenie to, któremu przewodniczyć będzie Pan Prezydent Rzpltej, zapraszam w porozumieniu z Panem ministrem skarbu wszystkich byłych Panów Ministrów i Kierowników skarbu. Będę Panu Ministrowi obowiązany za przygotowanie swoich cennych uwag na piśmie oraz skonkretyzowanie wniosków. O odwrotną odpowiedź proszę, łącząc wyrazy szczerego i powinnego szacunku.

Prezydent Rady ministrów: Sikorski.  
Warszawa, dnia 24 grudnia 1922.

### Największa ryba jadalna na świecie.



Rycina nasza przedstawia olbrzymie okunio, schwytanego na południowym wybrzeżu Meksyku i przywiezionego do Nev Orleans; waga porcyi wynosiła 900 funtów. Ryba ta wystarczyła na płatkowy obiad dla 2000 osób.

## KIJOWSKI JARMARK KONTRAKTOWY

organizowany przez najpoważniejsze organizacje państwowe, handlowo-przemysłowe, gospodarcze i kooperacje. 29996

**15 luty — 1 kwiecień 1923.**

Przedstawicielstwa komitetu jarmarku w biurach „Floty Ochotniczej“ w całej R. S. F. S. R i zagranicą.

Przedstawicielstwo na Polskę: Warszawa, Jasna 26. Hotel „Victoria“.

## „DEMAT“ sprzedaje

Pompy, silniki elektryczne, aero-motory, lokomobile, motocykle, części samochodowe, karoserje, kolejowe latarnie, dźwigi, baby do kafarów, materiały dla kolejek wązkotorowych, kotły, piecyki blaszane, wozy i uprząż **w Krakowie**

Szczegóły patrz:

„DEMOBIL“, ZESZYT 55-ty

Termin składania ofert 10 stycznia 1923 r.

93128

## Po drugim wyborze.

Dzisiaj, kiedy myśl trochę się otrząsała ze strasznych wrażeń, spowodowanych zamachem na konstytucję i osobę pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, można też spokojnie zająć stanowisko wobec wyboru drugiego.

Wprawdzie Polska ma już Konstytucję, która określa dokładnie rolę i zadanie Prezydenta, jednak przy braku u nas ludzi odpowiedzialnych do dzierżenia steru rządów, Prezydent nawet w ramach określonych Konstytucją uprawnień może dożyć inicjatywy. Nie można przyletem zapominać o tem, że i przy obecnym układzie sił sejmowych trudno będzie, by jednostka wybitna dostała się do steru rządów. Zasada niedrażnienia się wzajemnego, zaczyna u nas wprowadzać coś na kształt kultu mierności. Dobiera się kluczem partyjnym, dobiera się ludzi, którzyby najmniej budzili sprzeciwu choćby to był ludzie przeciwni. Chodzi tu zresztą nie tylko o walory umysłowe, ale i duchowe o pewien hart woli i energię czynu. Po takiej jednostce może zrobić dobrego dla Państwa, to pokazywał krótkie rządy generała Sikorskiego.

Zaciekłość partyjna nie dopuściła Piłsudskiego do prezydentury, choć zdziałał on dla Polski wiele dobrego, a zarzuty, kierowane przeciw niemu przez pravicę, nie wytrzymały krytyki. Wielu ludzi odnosiło się do niego zrazu niechętnie, do nich należał i śp. Naru-

towicz, ale przekonywali się do niego i uznawali w nim to, że przynajmniej wiedział, co chce, czego o przeważnej ilości polityków polskich powiedzieć nie można.

Zaciekłość partyjna jedynie usunęła od rządów p. Narutowicza, człowieka wielkiej wiedzy, szerokiego horyzontu, człowieka europejskiego, pełnego najlepszych chęci, który mógł być dla Polski zdziałać bardzo wiele dobrego. Argumenty, jakimi go zwalczano, to uliczna demagogia, z którą seryo rozprawić się trudno, albo też idee anarchistyczne, które same się przez się dyskwalifikują do poważnej dyskusji.

Ze w całym stanowisku prawicy nie było żadnej poważnej myśli pozytywnej, lecz warchołskie partyjnictwo, tego dowodzi stanowisko prawicy wobec wyboru nowego prezydenta. Argumenty prasy pravicowej na to, że Prezydent Wołciechowski został obrany inną większością, niż śp. Narutowicz, nie wytrzymały krytyki. Z zapowiedzi prawicy po morderstwie, że pozostanie werną swojej linii, wynika tedy, że nie zechce współdziałać i z nowym prezydentem. Tymczasem czytamy oświadczenie, że gotowa jest współdziałać, jeśli uda się utworzyć większość pravicowo-piastową.

W całym więc postępowaniu prawicy daje się zauważyć zupełny brak konsekwencji, brak wszelkiej myśli przewodniej, tylko tępa zaciekłość partyjna. Człowiek, który należał do towarzyszyów pracy Piłsudskiego i odznacza się poglądami dość radykalnymi, jest w obiegu bardzo twardym, a nawet szorstkim,

znajduje łaskę w oczach prawicy, choć został wybrany tymi samymi głosami żydowskimi. Znajduje ją może dlatego, iż okoliczności powstania Rosyi złożyły się tak, że mógł myśleć o tworzeniu polskiej siły zbrojonej w porozumieniu z rządem, a Piłsudski działając na terenie mocarstw centralnych, uczynić tego nie mógł, chcąc walczyć przeciw Rosyi, ani też śp. Narutowicz entencie, związanej z największym wrogiem Polski, nie mógł ufać bezwzględnie. Ale ta orientacja nowego prezydenta jest tylko pozorem, dla którego nie szczuże się przeciw niemu mas.

Powody są głębsze. Morderstwo i całe przygotowanie zamętu i rozruchów, zachęcanie do wojny domowej podterwało już tak dalece kredyt moralny prawicy, że dalsze pójście tą drogą w myśl zapowiedzi p. Strońskiego, równałoby się zupełnej katastrofie. Dlatego prawica przyjęła teraz cicho konstytucyjnie prawny wybór, choć nie różni się on niczem od poprzedniego.

**Powstanie Szwajcarskiej Odwagi**  
Lwów, Pas z Mikolascha  
SPODNIE ZIMOWE 11.000-13.000.  
SPODNIE SALONOWE 16.000-18.000.  
33091

29

## Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Dwa szyny miniaturowe łączyły bankiera z każdym miejscem. Na szynach stał wałownik. Służył on do przesuwania stawki i odbioru ewentualnej wygranej. Wysokość sumy oznaczono za pomocą przesuwania sztyków z cyframi. Pociśnięcie guzika wystarczało, aby cała ta maszyneryja poczęła sprawnie działać.

Na powale, która biegła dokoła stołu, ograniczona ścianami łoża, widać było koniki różnej barwy. Koniki były sporządzone z miedzi i emalii, wedle modeli ekspresjonistycznego rzeźbiarza. Bankier wprawiał je w ruch za pomocą korby. Pod konikami wisiał w środku mały reflektor, który wysyłał całe swoje światło, w kierunku powali.

W tym świetle posuwały się koniki w stronę powali, która była pomalowana różno barwnymi wycinkami koła. Tak więc biegł zawsze jasny koń w stronę ciemnej barwy, a ciemny koń w stronę jasnej barwy — wraz ze swoim cieniem. Tworzyło to dziwne, nadzwyczaj barwne widowisko, które w miarę szyb-

szego ruchu, coraz bardziej stawało się różno rodnie.

Start tworzył cieniaki pasek elektrycznych, wkręconych w sufit. Przy każdej łoży ustawiono specjalny system lustek, za pomocą którego, można było nieomylnie rozpoznać zwycięscę.

Wenik i jego towarzystwo, zajęli łożę cztery rosobową, którą widocznie już poprzednio dla nich zarezerwowano. Caruzza i Karrtens siedzieli razem na przodzie, dwaj inni panowie za nimi.

Kiedy wszystkie łoża się już zapelnily, ze środka stołu wynurzył się bankier w eleganckim fraku i obracając się ciągle na swoim fotelu, wygłosił następującą przemowę:

Szanowne panie i szanowni panowie!

Oto jest „Daleki dom”. „Daleki dom” łączy w sobie pierwsiatki siły i szczęścia. Żyjemy w gorączkowych czasach, a nasze przedsięwzięcie podjęło usiłowania, aby zaspokoić wasze, najbardziej wyszukane życzenia. Możecie tutaj, moi państwo grać: solo!

a deux en compagnie! Jak się wam podoba. Samotni jeśli chcecie waszą osobę ukryć w łoży, niby w dominie. Podobnie, jak owa rozkoszna dama, której w żaden sposób zobać nie mogę, widzieliście ją jednak poprzez ciemność odgaduję. A jeśli się kochacie i chcecie dla waszych serc zdobyć jeszcze szczęście gry, możecie odosobnić się od wszystkich w ciemnym wnętrzu łoży i możecie chwile oczekiwania skrócić nemiętym pocałunkiem... a ja nie widzieć nie będę, gdyż z miejsca mojego można oglądać tylko cyfry stawek. Na powale, znajdziecie panie i panowie naszą grę. naszą grę, że tak powiem domową, bowiem tutaj możecie także grać we wszystko, co się wam podoba. Les petits

charaux „Dalekiego domu”. Jeden z naszych najznakomitszych artystów, którego nazwisko spotykacie bez przerwy na wszystkich wystawach i we wszystkich dziennikach, stworzył je dla nas i sam wykonał. Sztukę połączyliśmy z techniką, która jest najmłodszą córką naszych czasów. System lustek pozwala wam z każdego miejsca natychmiast bez żadnej omyłki poznać, jak nasz koń finiszuje. Proszę mi pozwolić, abym zwrócił państwu uwagę na przyjemną, kunsztowną zabawę, która po pokręceniu przezemnie korby, rozegra się na sufficient. Peter Schlemihl nie posiadał cienia. O naszych petits charaux nie można tego samego powiedzieć. Proszę spojrzeć w jaki kunsztowny sposób figurki i cienie tworzą czarodziejską całość, która świadczy zaszczytnie o zdolnościach naszego artysty.

Zakręcił korba. Konie i cienie poczęły snuć się, jak w kalejdoskopie. Był to piękny, barwny obraz.

Pomalą koniki stanęły.

— Na tegożym właśnie postawiła — zawołał głos kobiecy, kiedy mały siwosz zatrzymał się u celu. Na głowie siwka zajaśniały oczy, jak dwie gwiazdy. — Działyły dwie ukryte lampki elektryczne.

Bankier ciągnął dalej:

— Pani szczęściu nie będą już dłużej stawały tam. przedtem jednak muszę państwa zapoznać z spokojnym wynalazkiem „Dalekiego Domu”.

(C. d. n.).



# O ład i spokój. - Przeciw bratobójczym walkom.

(Odezwa).

## Obywatele Rzeczypospolitej!

Ohydne skrytobójcze morderstwo pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wstrząsnęło całym naszym państwem.

W chwili obecnej, gdy Ojczyźnie naszej grozi straszne niebezpieczeństwo walki bratobójczej, gdy grozi utratą tak drogo okupionej niepodległości, która leży u nasza i życiom naszym, braci i synów zbudowaną została, zacięźwienie partyjne doszło do najwyższego napięcia.

Potężną bezwzględnie niesłychaną w dziejach Polski zbrodnię, w obawie, aby ta straszna ciwła nie była wykorzystana przez pewne czynniki w celu wzmożenia zamętu i anarchii, wzywamy wszystkich Kolegów byłych wojskowych, a więc emerytów, inwalidów i zdembilitzowanych, zorganizowanych w szeregach naszych organizacji do zachowania spokoju i do bezwarunkowego wstrzymania się od brania udziału w jakichkolwiek bojkotach partyjnych.

Wzywamy Was Obywatele Polscy, abyście w tej strasznej chwili nie tylko zachowali równowagę i spokój lecz abyście również uspakajającego oddziaływali na swe otoczenie.

Nie dajcie posłuchu podszeptom naszych wrogów, lecz kamie oczekujecie wskazówek władz organizacyjnych, które rozważają ewentualność wspólnego działania, mającego na celu utrzymanie spokoju, bezpieczeństwa i niepodległości. Członkowie nasi spokojnie wycekają postanowień przez siebie wybranych Władz organizacyjnych i w razie wezwania spełnią, co do nich należy.

Nie żukły Wam jeszcze z przed oczu cienie setek tysięcy poległych braci waszych, nie żukły z pośród Was postacie tysięcy setek krwawych ofiar wojny, inwalidów wojennych, wdów i sierót, za którą to cenę otrzymaliśmy niepodległość.

Czyż dla zaspokojenia ambicyj niepożyczalnych jednostek mamy zezwolić, aby szeregi te przez walkę domową, przez walkę bratobójczą nieopomiernie wzrosły?

Nie! Po stakroć razy nie!

Oświadczamy stanowczo i uroczyście, że walki bratobójczej za żadną cenę nie dopuścimy, a szerzących zamęt, podburzających do walki, bez względu na ich przynależność partyjną, ostrzegamy.

Staniemy do walki przeciwko zdrajcom Ojczyzny straszni i bezwzględni, a oczu z biegnących wypadków nie spuścimy, aż zapanuje ład i spokój, aż konstytucyjne Władze państwa we znają posłuch i poszanowanie.

Za Zarząd Zjednoczenia Związku oficerów rezerwy, emerytów i weteranów Tadeusz Żukowski, generał bryg. w st. p.

Władysław Wółko, generał dyw. w st. pp.

Jan Wroczyński, genera bryg. w st. sp.

Jerzy Wronki, kap. w rezerwie.

Jerzy Eborowicz, adwokat i maor w rez.

Za Zarząd główny Związku inwalidów woj. Rzeczypospolitej Polskiej Marian Kantor, Dol. Kikiewicz, Miecz. Jakubowski, Sławomir Rosochański, Truszyński.

## Produkcyjne hipnotyczne.

W zeszłym miesiącu spotkała mnie pro pozycja wygłoszenia wykładu o hipnotyzmie na wieczorze eksperymentalnym. Jak da lece myślarz był adres tej propozycji, można wywnioskować z całej mej dotychczasowej działalności w słowie i piśmie. Od szeregu lat podkreślam w mych artykułach dwie rzeczy: po pierwsze, że hipnotyzm jest czymś zupełnie innym, niż mesmeryzm (magnetyzm zwierzęcy) i po drugie, że hipnotyzm jest — poza wyjątkowymi zastosowaniami lekarskimi — dla ogółu szkodliwy i zgubny.

Szkodliwy jest głównie z tego powodu, że jest b. łatwy do wykonywania. Od hipnotyzera nie wymaga się nic innego, jak tylko pewnego sprytu, pewności siebie, no i wy mowy — aby nie powiedzieć: blagi. Wystarczy jeden wieczór eksperymentalny z produkcyjnymi hipnotycznymi-suggestywnymi, aby na drugi dzień połowa widzów odkryła w sobie zdolność hipnotyzerską. Im lepiej kto po-

trafi wniawiać drugim to, w co sam nie wierzy, tem więcej ma kwalifikacji na hipnotyzera. A im niższy jest jego poziom moralny, tem śmielej wprawia i tem śmielej opanowuje wolę innych, bo samienie mu tu nie przeszkadza. Śmiałość w rządzeniu bliźnimi, jak manekinami, jest nadto tem większa, im mniej taki domorosły hipnotyzera posiada wiedzy o hipnotyzmie.

Prostu nie zdaje sobie sprawy z powagi tych doświadczeń, które budzą w nim dumę swą łatwością i dopiero jakiś wypadek nieoczekiwany, jak spazmy, drgawki, lub niemożność obudzenia medium, napędzają mu nieco strachu, chociaż nie zniechęcają do dalszego popisywania się swą „władzą“.

Równie mało wiedzą o hipnotyzmie ci, którzy ochotnie poddają się eksperymentom hipnotycznym. Wydaje im się, że część blasku hipnotyzera spadnie na nich, gdy mu będą służyli za media. Uważają to zresztą za rozrywkę nieszkodliwą, a pełną emocyi. Żaden hipnotyzera domorosły nie uprzedzi ich o tem, że każdy eksperyment, to osłabienie woli medium, to otwarcie tem szersze wrót

jego duszy na wszelkie wpływy i zakusy kryjone. Czyta się dziś chętnie o „mabusach“ i „Lucyferach“ ale połowa w to nie wierzy, a druga połowa uważa siebie za mabusów, lecz nigdy za ich ofiary. Tymczasem rzecz prosta, że ofiar musi być zawsze więcej, niż oprawców, że więc łatwiej wpaść w szpony hipnotyzera, niż samemu nim zostać. Mielibyśmy znacznie mniej uwiedzeń, defraudacyi kradzieży i oszustw, gdyby nie grasowała wśród nas ta lekkomyślna zabawa w hipnotyzm.

Wykłady i produkcje publiczne z dziedziny hipnotyzmu i suggestyi mogą tu zdziałać niesłychanie wiele w kierunku uświadczenia ogółu o tych rzeczach. Aby to jednak zdziałały, powinny iść po linii bardzo odmiennej od dotychczasowej: nie uczyć, jak się hipnotyzuje, jak się opanowuje wolę czło wieka tylko wskazywać, jak zachowuje się człowiek opanowany i podawać sposoby obrony przeciw chęciom takiego opanowywania. A więc nie połować na ciekawość widzów i niezdrową żądze sensacyi, lecz dawać im w rękę broń, przeciw napaściom skry tym różnych czarnych magów, choćby domorosłych. Izba lekarska ma tu zadanie wdzięczne a pilne: spowodowania ustawy, normującej produkcje publiczne co do ich kierunku, programów i kwalifikacyi prelegentów.

Świt.

## Rymy poświęcone.

I już się skończył okres świąt,  
Formy, makutry poszły w ką,  
W archiwum legł „przepisów“ zwój,  
Z nim „czy się uda“ zmartwień rój!

Wzgardzony walek padł na wznak,  
Co tarł zawzięcie słodki mak,  
Z makutrą w takiej zgodzie żył,  
Taki niezbędny dla niej był!

Tyła ust Igniło — jak na lep,  
Na jego słodki z cukru łeb,  
Kolejka z rąk do rąk szedł tak:  
Aż z lba zlizano wszystkich mak,

Makutra w kącie sama tkwi,  
Coś przyjemnego jej się śni,  
I marzy — jak w czarownym śnie,  
Gdy walek hulał z werwą w dnie!

Ileż słodczy było w niej,  
Wówczas, gdy walek wodził rej,  
Cóż jej zostało? — Wspomnień nic,  
Bo jak bez walka samej żyć!

Jak święta — miłe dobro, zło,  
Kiedyś makutry przyśnię dno,  
Walek się zlanie i zły los,  
Rzucił ich razem w śmiecia stos!

Marya Gruska



## Nowa sekta religijna.

(?) Świat wyszedł z zawiasów. Ludzie szaleją.

Ale wyczuwa się jeszcze coś innego.

Człowiek stracił swoją starą wiarę i strąskana dusza jego tęskni za czemś, może za inną jakąś wiarą i objawieniem.

Jakieś oczekiwanie czegoś, co musi nastąpić, bo to, co się teraz dzieje, długo trwać nie może.

Ludzie, którzy tylko instynktem, a nie przeczuciem tęsknoty przewidują przyszłość, wyzywają się pija, zapomnienie ze źródła Lety i odganiają precz od siebie palące pytania: co przyniesie dzień jutrzejszy. Żyją ciwilną, nie żałując sobie na uciechy, które dają emocję i chwilowe zapomnienie. Wśród szalejącej uciechy ogarnia ich jednakże lęk, czują to, że nie do nich należy przyszłość, i że zbliża się coś nowego, coś innego.

Historia się powtarza. Gdy runął ma stary społeczny ustrój i do władzy dochodzą nowi ludzie, nastroj własnie taki, a nie inny towarzyszy tym przeobrażeniom.

I jak ongiś, gdy w posiadach swoich chwiał się „stary świat” rozległego imperium rzymskiego, tworzą się i dzisiaj nowe sekty religijne, a tęskniący oczekują... zjawienia się nowego Mesyasa.

I tak obok rozlicznych sekt na Wschodzie stworzona została nowa sekta „chrześcijańskich rewolucjonistów” w Szkocji. Głoszą oni ewangelię braterstwa narodów i ludzi, upadek kapitalistycznego świata, odrodzenie w duchu wiecznego pokoju. Przewodcą tej sekty jest dr. Strimman.

Program społeczny tej sekty jest, ściśle biorąc komunistyczny i dosyć naiwny. Chcą oni użyć mało dostępne obszary i tam osiedlić nowe pokolenia, rozpoczynając życie Robinsonów w trudzie i znoju, dla odrodzenia fizycznego i duchowego. Liczą głównie na naj młodsze pokolenie a więc na młodzież.

Szkocya posiada wysepki mało zamieszkałe, istnie oazy. Tam stworzyć chcą ci sekciarze kolonie dla młodzieży, żyjącej „ewangelicznie”. Jest to szukanie nowych dróg. To skłota za zmianą.

Świat wyszedł bowiem z zawiasów...

## Dwaj uczniowie i dwaj czeladnicy złodziejami:

(rs) Ze Stanisławowa donoszą tutejszemu okr. Urzędowi śledczemu Pol. państwowej, że a sztowano tam ucznia V. kl. realnej Mikołaja Buhuna, ucznia III. kl. wydz. Józefa Iwańskiego, czeladnika ślusarskiego Antoniego Ziombrowskiego i czel. kraw. Adama Świątkowskiego do dokonywanie systematycznych kradzieży w sklepach komisowych. Świątkowski jest młodo swego młodocianego wieku dobrze już znanym policji i z Krakowa piaszkiem, który dopuścił się tam licznych kradzieży i był za nie przez dłuższy czas poszukiwany, dopóki nie wypłynął znów w Stanisławowie.



# Morderstwa i rabunki na prowincji

## ZAGADKOWE MORDERSTWO NA WSI.

(rs W Strychańcu w - tłumackim zakradł się pod chatę Wasyla Chomiczy ja kiś nieznan sprawca i wystrzałem z karabinu pozbawił go życia. Morderca trafił ofiarę swą w głowę.

Czaszka uległa kompletnemu rozsadzeniu, a nieszczęśliwy zmarł natychmiast. Rabunku sprawca nie przedsięwziął, skutkiem czego morderstwo przybierze cechy tajemniczości, na przyczyny bowiem jego dotychczas nikt nie może wpaść. Policja stanisławowska wysłała na miejsce wypadku swe organa, które prowadzić będą śledztwo.

## GDZIE JEST MORDERCA POSTERUNKOWEGO?

Jak już donieśliśmy, 19. bm. w nocy dokonano w Mszańcu pod Samborem mordu rabunkowego na osobie posterunkowego M. Markiewicza w czasie, gdy tenże od bywał służbę w wymienionej wsi. Policji udało się obecnie ustalić, że mordercą jest chłop Seńko Paraszcak, który odebrawszy zamordowanemu prócz portfetu także karabin tej samej jeszcze nocy usiłował wykonać napad na tamtejszy posterunek policji państwowej. Paraszcaka nie udało się schwytać, zbiegł on bowiem do Czechosłowacy.

## BANDYTA CZAPLA GRASUJE NA CZELE NOWEJ SZAJKI.

W okolicy Drohobycza grasuje od pe-

wnego czasu dobrze zorganizowana banda rabusi pod przewodnictwem znanego bandyty Czapli, który świeżo zbiegł z więzienia. Szajka grasuje zwłaszcza we wsi Bania Kotowska, gdzie w ostatnich dniach wykonała już dwa śmiałe napady. Składa się ona prawdopodobnie z pięciu rzeźmieszków, dotychczas bowiem w takiej sile występowała. Onegdaj napadł członkowie bandy na dom Karoliny Gnieśkowej i zrabowali jej biżuterję i garderobę wartości przeszło miliona marek, nie licząc gotówki, poczem natychmiast udali się do mieszkania Chaima Littmana, gdzie zrabowali kosztowności i pakę z czekoladą. Policja zarządziła pościg.

## MORDERSTWO NA TLE ZEMSTY OSOBISTEJ.

W sobotę wieczorem zamordowana wystrzałem karabinowym, oddanym z podwórza przez okno właściciela dworu w Milatynie starym obok Zadwórza Gebaera. w chwili gdy ten znajdował się w mieszkaniu. Ofiara, trafiona w skroń natychmiast zakończyła życie. Mordu dokonano prawdopodobnie na tle osobistej zemsty, rabunku bowiem na osobie zamordowanego nie ustalono. Śledztwo i poszukiwania za sprawcą w toku.

## Złodzieje kieszonkowi strzelają z rewolwerów.

(rs) Złodzieje kieszonkowi uchodzą zwykle za wielkich „gentelmanów” i słyną z uprzejmości względem ofiar swego proceduru, na których dokonywują zwyczajnie operacji „bez bólu”.

Tymczasem w Wolance obok Borysławia zdarzył się świeżo wypadek, w którym kieszonkowcy wypadli z roli i

zaczeli strzelać z rewolwerów.

Ulicą przechodził mianowicie kierownik kompanii p. Ogródowicz. Nagle spostrzegł, że jakieś dwa indywiduala usiłują dokonać na nim kradzieży kieszonkowej i pozbawić go portfetu. Gdy przytrzymani piaszkowie stawiali się barożo, Ogródowicz zagroził im użyciem broni, którą miał przy sobie. Wówczas obaj wyjęli błyskawicznie rewolwery i

z odległości bardzo bliskiej

oddali strzały, te jednak chybiły dzięki przytomności umysłu p. Ogródowicza, który zdołał w czas usunąć się.

Zrażeni tem niepowodzeniem napastnicy zbiegli, jednak wkrótce aresztowano ich, pomimo że dla zmylenia śladów

wypróbowanym złodziejskim sposobem

rezychali się, jeden w kierunku Drohobycza, drugi Sambora. Nazywają się Józef Skrzypiec i Gustaw Szymański i figurują w kronikach policyjnych, jako notoryczni złodzieje

## Masowe kradzieże futer we Lwowie.

Jedną szajkę złodziejską już schwytała policja.

(rs) W ostatnim czasie na porządku dziennym są we Lwowie kradzieże futer i nlema wprost dnia, w którym nie notowanoby kilka lub kilkanaście nowych wypadków tych kradzieży. Istnieje widocznie cała zorganizowana dobrze szajka złodziei, których wyłącznym „fachem” jest w porze zimowej

intrygantny dział połowu futer,

jako że te dochodzą teraz zawrotnych cen i stanowią zdobycz nleada.

Policja lwowska wpadła świeżo na ślad jednej takiej szajki, złożonej z Izaka Ausschusmana, Rudolfa Sreki, Józefa Szpunara, Rozalii Szpunar, Franciszka Szpunara, Wojciecha Reguly i Józefa Wasyłyka, którym dotychczas udowodniono

cztery kradzieże futer po mieszkańcach prywatnych. Naturalnie złodzieje futer

- mają też swoich blatiników,

którzy „interes” z miejsca finansują i kupują od nich zdobycz. Prócz powyżej wymienionych aresztowano więc także blatinika w osobie Samuela Stollera. Całą paczkę zapakowano do kryminału. W czasie świąt zgłoszono na policję cały

szereg nowych kradzieży.

I tak też. Rudolfowi Jaroszowi, zamieszkałemu przy ul. Kochanowskiego 16 skradziono z pokoju futro i kożuszek męski łącznej wartości 700 tysięcy marek. Karolowi Jurkiewiczowi, zam. przy ul. Jakóba Strzemie 3 znikło futro męskie czarne wartości 600 tysięcy i płaszcz damski wart. 300 tysięcy marek. Futro męskie znowu oraz czapkę krymską wart. 750 tysięcy mk. skradziono Helenie Ochrymowicz, zam. przy ul. Kurkowej 61, a sędziemu Janowi Hejmanowi, zam. przy ul. Głowińskiego 29 z przedpokoju futro męskie, płaszcz damski i pałto męskie ogólnej wartości

trzech milionów marek.

Kradzież także po garderobach kawiarnianych. W niedzielę np. skradł z garderoby kawiarni „Renesans” złodziej Simon Haim futro Dawidowi Selzerowi, wyrządzając mu szkodę

na 5 milionów marek.

sprawcę jednak z ceną zdobyczą przytrzymano. Do aresztów również powędrował blatinik notowany w osobie Jakóba Sonntaga za nabycie skradzionego na szkodę Stanisława Lipskiego kołnierza fu-  
trzanego.

## Tegoroczne święta we Lwowie.

### Podwójna wilja i trzy dni świąt

(rs) Co sześć lat dzieje się tak, że mamy nie tylko podwójną wilję, ale i trzy dni Świąt Bożego Narodzenia, a to z tej przyczyny, że dzień wigilijny schodzi się niedzielą. Ma on wówczas dwie drogi do wyboru: być jedyną w roku postną niedzielą, albo niedzielą miejsca ustąpić i zostawić ją w nieokreślonym położeniu dnia, zawieszono między wigilią, a pasterką. Ponieważ post w niedzielę klóci się z odwiecznym zwyczajem, a wygodniej jest przenieść go na sobotę, więc niedziela awansuje zwyczajnie do godności „pierwszego święta”. I w tym roku to przesunięcie wilji zapowiedziano oficjalnie lecz obchodził ją każdy, jak chciał, w sobotę i w niedzielę. a byli tacy, którzy jedli i po dwie wieczery wigilijne w obu dniach, zwłaszcza ci, których stać było na przygotowanie odpowiednich zapasów na święta.

Naogół jednak w tym roku ruch świąteczny zaznaczył się w mieście słabo, ludzie czynili mało zakupów, a już co najmniej połowa rodzin wyrzec się musiała z powodu drożyzny nawet tradycyjnych ryb, nie mówiąc już o równie „tradycyjnych” napojach alkoholowych itp. rzeczach.

# Do naszych Czytelników!

Zmuszeni podrożeniem wszystkich artykułów, z wydawnictwem dziennika związanych — do podniesienia ceny poszczególnego numeru na 200 Mk. — musimy równocześnie podnieść cenę prenumeraty miesięcznej. I tak od 1. stycznia 1923 r. kosztować będzie:

**Prenumerata miesięczna we Lwowie . 4000 Mk.**  
 „ „ „ w kraju . . . 4500 Mk.  
 „ „ „ za granicą . 6000 Mk.

Zarazem zawiadamiamy, że wszyscy nowi prenumeratorowie „Wieku Nowego” otrzymają

**bezpłacie**

początek drukującej się właśnie w odcinku „Wieku Nowego” znakomitej powieści **NORBERTA JACQUESA** p. t.

## Dr. MABUZE

której to powieści wyszło już we „Wieku” kilkadziesiąt odcinków. Początek ten obejmować będzie kilkadziesiąt fejtetonów po koniec grudnia b. r., tak, że każdy nowy prenumerator stanie się od razu właścicielem wcale pokaźnego tomiku.

Upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty w celu uregulowania nakładu tej sensacyjnej powieści.

**Administracja „Wieku Nowego”  
Lwów, Sokoła 4.**

Po raz pierwszy oddawna sklepy były wyjątkowo otwarte w niedzielę, i to popołudniu. Tramwaje nie kursowały w sobotę od 6-tej godz. wieczorem i w poniedziałek do 1-szej popołudniu.

W poniedziałek również wszystkie bez wyjątku lokale były zamknięte, nawet kawiarnie i restauracje, co wprawilo w niemąły kłopot „starych kawalerów” i ludzi niemających... własnych mieszkań, tacy zaś, którzy nie zaopatrzyli się odpowiednio na ten dzień w żywność, lub świąt nie sprawiali, skazani zostali w dniu tym na tradycyjną „wyżerkę” u znajomych, lub krewnych (naturalnie, o ile ich we Lwowie mają).

Po dwutygodniowym zakazie sprzedaży alkoholu — odetchnęli znów pełną pierś pijacy lwowscy i dogodzili sobie z okazji świąt dokumentnie, objawiając swą radość często na zewnątrz po ulicach miasta głośnym śpiewem itp. artystycznymi produkcjami, w których i ewolucji taneczne „zalanych” jegomościów nie były wcale objawem rzadko spotykanym.

Zresztą ruch był na ulicach bardzo słaby, obchodzono święta w rodzinnym przeważnie gronie. Tu i ówdzie tylko wieczorną ciszę urozmaicały śpiewy kołędników ze szopką, którzy, jak corocznie, obchodzili domy, przywozząc na pamięć ludziom

wielkie misterjum prostym słowami kołedy: „W żłobie leży...”

\*

Jak o tem świadczą protokoły komisariatów policyjnych oraz Pogotowia ratunkowego, na ogół święta tegoroczne przemieły stosunkowo bardzo spokojnie. Prócz kilku wypadków pobicia, kontuzji czy pijaństwa trzy dni świąt minęły bez ważniejszych zdarzeń, jeśli naturalnie nie liczyć licznych kradzieży, które nie przestają być prawdziwą plagą

### Do aresztu dla wyrzeźwienia

oddano następujących obywateli, którzy znajdując się w stanie „zalany”, wyprawiali krzyki po ulicach: Michała Kutnego, Stanisława Witrykusa, Steana Idziaka oraz Ouzjasza Pflandra, którego kompletnie „urzętego” i hałasującego przytrzymał policjant w ulicy Grodeckiej.

Gorzej o wiele jednak jest, gdy ktoś nie jest pijakiem nałogowym, a mimo to po wypiciu... jednego kieliszka wódki jest pijany. Tak stało się właśnie — jak notują kroniki Pogotowia — z pewną kobietą, zamieszkałą przy ul. Ormiańskiej 29, która zatrula się, wypijwszy jeden kieliszek wódki. Pogotowie ratunkowe musiało udzielić

jej pomocy. Z własnej woli natomiast i nie wódka, ale nadmanganianem potasu

**usiłowala struc się**

18-letnia Marja Kurz, zamieszkała przy ul. Łazarza 12, którą po wypompowaniu żołądka pozostawiono w opiece dmwej.

Trzy wypadki nieco znacniejszego podniecenia nerwów spowodowanego na odmianę znów alkoholem, a nie trucizną, notujemy poniżej.

**Noże w robocie na Watach.**

Z wesołej zabawy wracał drugiego dnia świąt mocno „kirny“ Stefan Góral, a wraz z nim szło kilku kompanów od stołu biesiadnego, wszyscy naturalnie w przykładnej zgodzie i przyjaźni. dopóki... nie rozbił ich smutek alkoholowy, który też wywołał obszerną dyskusję na temat kwestji gabinetu itp. aktualnych spraw, a gdy różnica zdań była zbyt wielka, przyszło od słów do bójki. w czasie której Góral obraził jednego ze swych przyjaciół jakimś wypowiedzianem w nadmiarze szczerości słowem prawdy. Ponieważ jednak prawda w oczy kole. obrażony i jeszcze jeden z jego towarzyszy wyjęli noże i porachowali nimi tak energicznie kości Góralowi, że musiano go odwieźć do szpitala.

**Podbite oko i ranę na głowie**

ma znowu niejaki Jan Kaminek, 26-letni ślusarz, którego przywieziono na Pogotowie w stanie tak oplakany, jak gdyby wrócił najemniej z frontu. Ponieważ jednak wojny niema, wyjaśnił się wkrótce, że pamiątki na skórze swej otrzymał K. nie na wojnie. ale na zabawie świątecznej u swych znajomych.

Inny ślusarz nazwiskiem Wacław Czajkowski. miał przygodę o wiele groźniejszą. Gdy mianowicie wracał wraz z towarzyszący z dopiero co zakończonej (naturalnie nie na sucho) „zabawy“, towarzysze ci po sprzecznali się z nim w ul. Leona Sapiehy tuż obok kościoła św. Elżbiety i nie tylko poranili go nożem, ale w dodatku

**zaczęli strzelać z rewolwerów,**

poczem zbiegli z miejsca awantury, z zadowolaniem w sercach z racji dokonanego bohaterstwa. Ofiarę dobrego humoru przyjaciel musiał zaopatrzyć Pogotowie ratunkowe.

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**  
**Dra I. Ulricha i Fr. Ulricha**  
Kopernika 12, godz. urd. 9-1. i od 5-6 31427

**TYLKO NA KRÓTKI CZAS!**  
Specjalnie na Cwiazdkę i Nowy Rok  
zniżone ceny na **OBUWIE** zwykle, luksusowe  
laskiery, boty sukienne, opanowei dziecinne w znanym  
magazynie 3308  
**KRACH i ZIMMERMAN - Lwów**  
ulica Halicka 15, w podwórzu  
Ogładszcie nasze wystawy i przekonajcie się.

Za okazanie szczerego smutku, za pamięć i udział w pogrzebie przesyłam Przełożonym; Kolegom i znajomym św. p. mego męża **Stanisława Zagórskiego** serdeczne Bóg zapłać.

33075

**Zona.**

**Ksiądz zastrzelony przez przodownika policji.**

W Rudawie jarosławskiego powiatu rozegrał się ubiegłego czwartku tragiczny wypadek. Komendant tamtejszego posterunku policji, przodownik Bolesław Książek, strzelił do miejscowego proboszcza, raniąc go śmiertelnie w brzuch. Ksiądz wkrótce potem zakończył życie.

Motywy morderstwa są niewyjaśnione. Jak twierdzą, że Książek jest anormalny umysłowo. drudzy, że przyczyną zbrodni były zatargi na tle politycznym. Przodownik miał przypisywać księdzu winę, że przy wyborach zwyciężyła lista nr. 1, a nie ósemka.

Książek stanie w czasie świąt przed sądem doraźnym w Przemyślu.

**Ofiara własnej nieostrożności.**

(rs) Na torach kolejowych naprzeciw ulicy Zródlanej został dnia 21. bm. o godzinie 4.20 popoł. zabity przez własną nieostrożność uderzeniem w głowę przez maszynę nr. 60.137, powracającą z głównego dworca do Podzamcza, Jan Paramaszczak, robotnik kolejowy.

**Hotelowi złodzieje.**

Wstępne „studya“. — Parada brylantowa na sali balowej. — Czapka „niewidomka“ złodzieja hotelowego. — Na tropie. — Neutralna platforma dla złodziei hotelowych.

(?) Złodzieje hotelowi stanowią arystokrację wśród kolegów swoich po fachu. Spoglądają też z pewnego rodzaju wyższością na „zwyčajnych“ włamywaczy, kieszonkowców i złodziejasków, minorum gentium.

„Rzemiosło“ złodzieja hotelowego wymaga przedwstępnych studów, a także wykształcenia wcale nie bylejakiego. Zawsze to lepiej, gdy taki „fachowiec“ włada kilku obcymi językami.

Zazwyczaj rekrutują się też złodzieje hotelowi z ludzi, należących do lepszych sfer. Są to synowie „z dobrej rodziny“. Lekkoomyślność spowodowała ich na bezdroża, a złe towarzystwo i „przyradek“ pchnęły na drogę przestępstw i zbrodni.

Złodziej hotelowy musi być inteligentnym i posiadać znaczną bystrość umysłu obok zdolności szybkiego orjentowania się w każdej sytuacji. — Musi być znawcą ludzi i opanowane mieć nerwy.

„Fachowy“ złodziej hotelowy musi robić wrażenie przeciętnego podróżnego i człowieka „z towarzystwa“. Winien być ubrany bez zarzutu, a jego walizki i przybory podróżne mają mieć wygląd solidnie wytworny. W rozmowie ujmujący, ale bez wszelkiej poufności, jest grzeczny dla służby hotelowej, ale zawsze powściągliwy w gestach i głosie.

To wszystko musi być wystudjowane.

A obok tego plan działania bywa długo obmyślony. Żadnych szybkich i nagłych „skoków“. Wyniki winny być z góry przewidywane i dać w rezultacie to, czego się ma prawo spodziewać taki „fachowiec“, działający z precyzją nielada.

Tam, gdzie występują panie w wieczorowych toaletach, strojne w klejnoty, a parada brylantowa dosięga kulminacyjnego punktu, stara się dotrzeć złodziej hotelowy. Występuje pod przybranym nazwiskiem hrabiego, lub barona; ostatniemi zaś czasy milionera amerykańskiego. Jeśli młody i przystojny, zyskuje rychło zaufanie dam i następuje schadzka na zebraniu towarzyskim, w barze, czy w zacisznym buduarze za salą balową. Zrećnie wtedy oswabada uszy z koleczków, a szyję z kolij perłowej. Zanim zaś dama się spostrzeże, elegancki złodziej już umknął i ucharakteryzowany inaczej, pędzi w samochodzie na dworzec kolejowy.

Złodziej hotelowy umie uczynić się niewidzialnym. Jeśli nocą włazguje się do pokoju śpiącej ofiary, ma sobie obcisłe czarne trykoty. Złwa się też jego postać doskonale z otaczającą ciemnością. Za najbliższym szmerem przylgnie do ściany w kącie najmniejszym i spłaszczy się tak, że robi wrażenie cienia, jednego z tych cieni, które zalegają pokoje, gdy nagle rozhyśnięte światelko. Cicho mkną kurytarzami na gminowych podszwach, otwierają bez szelestu drzwi, które już uprzednio wypróbowali i „przygotowali“ należycie.

Najchętniej polują teraz złodzieje hotelowi na handlarzy klejnotów. Wprawdzie każdy taki handlarz bywa niezmiernie ostrożny ale i on często ulega w tej nierównej walce. Złodziej hotelowy działa tu bowiem sposobami, jakich przewidzieć niepodobna.

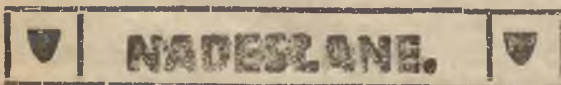
I tak notują kroniki kryminalne następujący wypadek:

Pewien amsterdamski jubiler miał zwyczaj zatrzymywać się zawsze w jednym i tym samym hotelu. Razu jednego zginęły jego klejnoty z zamkniętego „safu“ hotelowego.

Jakim to stało się sposobem?

Oto złodziej hotelowy zajeżdżał również od dłuższego czasu, w odstępach co parę tygodni do tego hotelu i za każdym razem wynajmował tu „safes“ coraz to inne, mówiąc, że chowa tam swoje klejnoty i papiery wartościowe. Z każdego klucza robił odciski woskowe i miał potem całą kolekcję kluczów, którei dobrać się mógł do każdego safu w tym hotelu.

Neutralną platformą dla złodziei hotelowych, bywa sposób występowania w charakterze czyścicieli butów, fryzjerszyków, posłańców itd. — Wchodzi do pokoju hotelowego bez lęku. Posłano po niego. Próbuje szczęścia. A nuż nikogo nie zastanie? A jeśli z wnętrza, gdy zapuka, usłyszy głos, wówczas usprawiedliwia się, że omylił się w numerze i szuka dalej.



**Każdą farbą niszczy włosy!!**

należy więc używać do farbowania włosów tylko nieszkodliwy płyn

**„ONDINE“**

**B. WASILEWSKI i Ska, Sp. z ogr. odp.**

WARSZAWA, ul. Królewska 8 — telefon 153-83

Żądać we wszystkich pierwszorzędnych Zakładach fryzjerskich, składach aptecznych i perfumeryjnych.

23617

Praktyki takie znane są polcy; zna je także służba hotelowa. To też hotelowi złodzieje zmieniać muszą swoje „triki“ bardzo często i działać zawsze „indywidualnie“ do potrzeb chwili.

W ostatnich czasach zaczęło się jednakże coraz gorzej powodzić złodziejom hotelowym.

Czy wyczerpała się ich pomysłowość, czy też podróżni hotelowi stali się ostrożniejsi — dość że już nie słyszymy teraz tak często o złodziejstwach „w wielkim stylu“ po hotelach.

Za to rozwieliżmożniła się banda „kolejowców“ złodziei i nie być okradzionym w podróży — należy dzisiaj do szczęśliwych wypadków

## Aresztowanie znanego powieściopisarza.

Aresztowani w dniu zamordowania śp. Prezydenta Narutowicza oficerowie, mianowicie pułkownik sztabu Jen. Dowoyna - Sotohub, podpułk. Modelski i kapitan Mallnowski, stojący blisko Jen. Hallera, zostali jak wiadomo przed trzema dniami wypuszczeni na wolność. W międzyległe dnia 24 grudnia został zaarrestowany w Bydgoszczy znany powieściopisarz i poeta major Edward Ligocki, przyjaciel i współtowarzysz Jen. Hallera i przewieziony do Warszawy do X. Komisaryatu Policyjnego.

## Zjazd nauczycielski

W dniach 28 i 29 bm. odbędzie się we Lwowie w sal. Pol. Tow. Pedagog. przy ul. Zimorowicza 1. 17 Walny Zjazd delegatów Stow. Chrz. Nar. Naucz. szkół powsz. z całej Polski.

Przed rozpoczęciem obrad wysłuchają uczestnicy Zjazdu mszy św. w dniu 28 bm. o godzinie 10 w kościele archikatedralnym obrz. łac., którą odprawi ks. biskup Twardowski.

Otwarcie Zjazdu nastąpi o godzinie 11 przed wieniem prezesa Stowarzyszenia, posłów oraz reprezentantów władz i Towarzystw kulturalno-oświatowych, którzy jako goście wezmą udział w Zjeździe.

Program Zjazdu obejmuje (poza sprawami organizacyjnymi) szereg referatów a między innymi:

1) Ocena programu szkoły powsz. pod względem praktycznego zastosowania a) w stosunku do szkoły średniej; b) w stosunku do kształcenia nauczycielstwa.

2) Znaczenie wychowania przedszkolnego dla organizacji szkolnictwa powszechnego.

3) Pohory służbowe naucz. szkół powsz. na podstawie projektu o uposażeniu.

Drugi dzień obrad obejmie sprawy dotyczące wyłącznie organizacji, trzeci przeznaczony zostanie na zwiedzanie osobliwości i pamiątek Lwowa.

W zjeździe mogą wziąć udział także koledzy i koleżanki w charakterze gości. Karty uczestnictwa wydaje we środę 27 bm. od godz. 10 do 11 i od 4 do 7 sekretariat Zjazdu. W tym dniu urzęduje również od 8 rano przez cały dzień na dworcu kolej. komisja kwaterekowa. Tegoż dnia wieczorem odbędzie się w salach Towarzystwa koleżeńskie zebranie, celem zaznajomienia się i powitania przybyłych ze wszystkich stron Polski delegatów Stowarzyszenia.

Sekcja gospodarcza, której poruczone zajęcie się techniczną stroną Zjazdu zwraca się z gorącą prośbą do P. T. kolegów i koleżanek lwowskich szkół powszecz. o łaskawy współudział w przy-

gotowaniu godnego przyjęcia drogiej gości. Wprowadzeniu w miasto stoł. Warszawy sądownictwa doraźnych.

## RUCH KOMUNISTYCZNY W INDIACH

Warszawa (telef.) (z). „Temps“ donosi, że w ostatnich czasach coraz bardziej rozszerza się ruch komunistyczny. Komuniści indyjski Roy przygotował program wprowadzenia komunizmu jako systemu państwowego w Indiach a projekt ten ma być przedłożony kongresowi narodowemu. Rząd angielski postanowił podjąć jak najenergiczniejsze środki celem uniemożliwienia tego ruchu.

## MILLERAND DO WOJCIECHOWSKIEGO.

Paryż. (Pat.). Prezydent Millerand wystosował do prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego następujący telegram:

Po ciężkiej próbie, jaką przeszła dopiero co Polska, naród i rząd francuski, w pełni przyjaznym uczuciom dla sojuszniczego narodu polskiego — czują się szczęśliwi z wyniku nowych wyborów, które oddały w ręce waszej ekscelencji najwyższy urząd. Przesyłam moje osobiste gratulacje, wyrazy wysokiego szacunku i najgorętszego życzenia.

## NOWY PREZYDENT LITWY.

Prezydentem republiki litewskiej został wybrany Stulginskis. (PAT).

## CZICZERIN NIE CHCE PODPISAC UKŁADU LOZAŃSKIEGO.

Londyn (PAT). Cziczerin oświadczył wobec sprawozdawcy „Daily News“ w Lozannie, że w żaden sposób nie podpisze układu lozańskiego. Wyraził on zapatrywanie, że sposób, w który rokowania w Lozannie były prowadzone, jest nieaktownością wobec Rosji. Wreszcie Cziczerin wyraził żądanie w kierunku uznania rządu sowieckiego.

## POD SĄD Z RABSKIM.

Warszawa (AW). Dzienniki podają, że na wczorajszym posiedzeniu klubu PSL, uchwalono zwrócić się do marszałka Rataja o zwołanie sądu marszałkowskiego przeciwko słowi Rabskiemu w związku z jego artykułem w „Kuryerze Warszawskim“ pt. „Jezus Marya!“.

## KONFLIKT POSELSKI MIĘDZY POLSKĄ A ROSYĄ ZAŁATWIONY.

Warszawa (AW). Oboleński, przedstawiciel sowiektów przy rządzie polskim, przybywa do Warszawy przy końcu stycznia w charakterze posła, a nie, jak dotychczas, charge d'affaires i wręczy uwierzytelniające listy prezydentowi Rzplitej. Polski charge d'affaires w Moskwie, Knoll, w zastępstwie nieobecnego Cziczerina przyjęty był przez Litwinowa.

## SĄDY DORAŻNE W WARSZAWIE.

Warszawa (PAT). Na murach miasta ukażą się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, generała dywizji Sikorskiego o

wprowadzeniu w miasto stoł. Warszawy sądownictwa doraźnych.

Rozporządzenie wylicza szereg przestępstw, podlegających jurysdykcji sądów doraźnych. Za przewrót ciężkie grozi kara śmierci, za lżejsze kara więzienia bezterminowego, lub też na okres nie mniejszy od 8 lat.

## NABOŻEŃSTWO ZA ŚP. NARUTOWICZA W SOFII.

Sofia. W sobotę odprawiono w katedrze katolickiej uroczyste Requiem za duszę śp. Prezydenta Rzplitej Polskiej Narutowicza w obecności króla Borysa, dworu, ministra spraw zagranicznych, przedstawicieli rządu, parlamentu, synodu, akademii, uniwersytetu, ciała dyplomatycznego i konsularnego kolonii polskiej oraz licznych stow. kulturalnych. Po nabożeństwie przyjął król w pałacu na dłużej audyencyjny posł a Grabowskiego, któremu wyraził ponownie gorące współczucie z powodu zamordowania prezydenta Narutowicza, oraz życzenia z powodu wyboru nowego prezydenta. Król informował się również szczegółowo o położeniu w kraju. Prasa, z wyjątkiem komunistycznej, poświęca zmarłemu prezydentowi najliczniejsze artykuły.

## PLAN OKUPACJI OBSZARU NADREŃSKIEGO.

Paryż. (Pat.). „Matin“ omawiając ostatnią konferencję na Quai d'Orsay pisze: Rządowi francuskiemu zależy na tem, aby wszystkie szczegóły eksploatacji obszarów na lewym brzegu Renu jak najprędzej ustalono. Plan ten będzie jeszcze uzupełniony przez przeprowadzenie granicy cennej między zagłębieniem Ruhry a Niemcami. Przez zarządzenia te planowane jest jedynie i wyłącznie składowanie produktów wnych zastawów. Interwencja wojskowa przewidziana jest tylko na wypadek jeżeli okaże się to bezwarunkowo koniecznym dla ochrony inżynierów i funkcjonariuszy. W takim razie operacje przeprowadzimy z nakładem najmniejszych kosztów i najmniejszego materiału w ludziach.

## TURCYA NIE DA POGWALCIC SWEJ SUWERENNOŚCI.

Angora. (Pat.). Hava. Na posiedzeniu Zgromadzenia Nar. w odpowiedzi na interpelację prezydent ministrów przedstawił program rządu tureckiego w związku z toczącymi się rokowaniami w Lozannie. Na wstępie zaznaczył on, że rokowania nie dały dotychczas pozytywnego wyniku. Sojusznicy pragną przyłamać front turecki. W sprawie cieni Turcy domaga się od sojuszników gwarancji co do bezpieczeństwa Konstantynopola, będącego siedzibą Kalfatu. Turcy nie może lekceważyć okoliczności, że otwarcie cieni umożliwiłoby sojusznikom zajęcie Konstantynopola przy pogwałceniu układu zawartego w Mudros. Turcy oczekują urzeczywistnienia tej służnyczej aspiracji. Rząd angielski bronić będzie suwerenności i domagać się, aby Turcy postawiona była na równi z innymi narodami.

## Wigilia prezyd. Wojciechowskiego.

Warszawa. (telef.). Prezydent Rzeczypospolitej spędził wieczór wigilijny w gronie najbliższej rodziny w mieszkaniu przy ul. Smolnej. Przed udaniem się na wieczerzę wigilijną, prezydent dokonał tradycyjnego aktu łamania się opiat-

kiem w koszarach szwadronu i kompanii przy bocznej. Rodzina prezydenta przeprowadzi się do Belwederu z chwilą ukończenia prac, związanych z odnowieniem apartamentów, które to prace będą rozpoczęte dzisiaj.

## Echa zamachu na Zgromadzenie Narodowe.

Warszawa. (Tel.) (z) Sprawa zamachu Chjenu na Zgromadzenie Narodowe, której końcowym etapem była strzelanina band, zorganizowanych przez „Rozwój“ do pochodu robotników socjalistycznych, przekazana została sędziom śledczym. Otróż artykuł szesnasty statutu „Rozwoju“, przewiduje iż organizacja ta dzieli swoich członków na dziesiątki i setki oraz że każdy stojący na czele dziesiątki nazywa się dziesiątnikiem a setki setnikiem. Plan zamachu na Zgromadzenie narodowe polegał na niedopuszczeniu przy użyciu terroru po słów na Zgromadzenie i uniemożliwieniu w ten sposób zaprzysiężenia śp. Gabriela Narutowicza. Zorganizowane przez dziesiątników i setników tłumy miały zagrozić dostęp do gmachu Sejmu od pl. Trzech Krzyży i od ul. Wiejskiej.

W dniu 10 bm. wieczorem odbyło się w „Rozwoju“ zebranie pod przewodnictwem radnego miejskiego Aleksandra Barczewskiego. Obecni byli na tem zgromadzeniu przedstawiciele Związku im. gen. Hallera, Dowborczyków, oraz organizacji studenckich. Poseł Dr. Dymowski nawoływał w swoim przemówieniu do uniemożliwienia zaprzysiężenia ś. p. Narutowicza. Wtedy wybrano właśnie setników i dziesiątników, którzy mieli zorganizować na pl. Trzech Krzyży i w Alejach Ujazdowskich cały ruch. W liczbie setników był także sławny Opęchowski, którego obecnie prawica się wypiera.

Już 11 grudnia i w ciągu kilku dni następnych wskazywano jako na jednego z prowodyrów całego zajścia na p. Krzezińskiego, który na pl. Trzech Krzyży dowodził bojówką endecką. Był on w swoim czasie w armji Denikina, potem w armji Polskiej a następnie odsiadywał jakąś ka-

re w więzieniu wojskowym. On to prowadził w swoim czasie zorganizowany przez komunistów pochód inwalidów na Sejm a następnie od komunistów przerzucił się do endeckiego „Rozwoju“.

Wczoraj oprócz aresztowanego już poprzedni Opęchowskiego defenzywa polityczna przy Ministerstwie spraw wewnętrznych aresztowała setników „Rozwoju“, a mianowicie Aleksandra Barczewskiego (zaufanego dyrektora „Rozwoju“ Dymowskiego i Ilskiego). Wyżej wymienionego Krzezińskiego, Romana Pintera, Zygmunta Jakę Bykowskiego, Tadeusza Pitza oraz studenta Malńskiego. Równocześnie aresztowano komunistów Wójcika i Krupę. Podczas rewizji u Bykowskiego znaleziono trzy karabiny wojskowe, trzy rewolwery i tysiąc naboży.

Po strzelaniu na pl. Trzech Krzyży prasa prawicowa podniosła lament, że poległo od kul dwóch studentów, miały się nawet odbyć uroczyste pogrzeby rzekomych ofiar napadu socjalistycznego. Minęło już dwa tygodnie a pomimo skrętnych poszukiwań trupów owych studentów czy też studenta nie można było znaleźć, bo — jak się okazuje — wcale ich nie było. Okazuje się tedy, że strzelali głównie członkowie „Rozwoju“ do socjalistów, wskutek czego poniosło śmierć dwóch robotników z pochodu socjalistycznego, robotnicy zaś oszczędzali młodych rozagitowanych studentów.

Warszawa. 27. „Kurjer Poranny“ pisze, że sprawę zamachu na Zgromadzeniu narodowym w dniu 16 bm. przekazały władze sądowe dwom sędziom śledczym, z których pierwszy ma zbadać winę policji a drugi przeprowadzić dochodzenie czy władze cywilne wzięły udział w zamachu.

## Faszyzm niemiecki przybiera groźne rozmiary.

Warszawa. (telef.). Do Katowic nadchodzą coraz groźniejsze wiadomości o ruchu faszystowskim w Niemczech, którego wyrazem było

wkreślenie oddziałów bawarskiego leutnanta Rossbacha na G. Śląsk niemiecki.

Faszyzm, którego ośrodek stanowią nacjonalni socjaliści bawarscy, opanował całe Prusy i przenika do szeregów Reichswery. Cały szereg członków organizacji faszystowskich należą równocześnie do Reichswery w charakterze regularnych oficerów. Tem się tłumaczy, że faszystowskie organizacje niemieckie roz-

porządzają coraz większą ilością broni. W ciągu ostatnich tygodni wykryto i zatrzymano w Berlinie 10 wielkich transportów broni i amunicji, przeznaczonych dla aszystowskich organizacyi. Były one przeznaczone

dla niektórych sąsiednich państw na wschodzie,

jak to wyjaśniono na policji.

### BOMBA W LIZBONIE

Lizbona. (Pat.). Przed konsulem włoskim eksplodowała bomba. Sprawcy zamachu nieznaní. Jak przypuszczają na podstawie listu znalezionej obok miejsca wybuchu, zamach był manifestacją antyfaszystowską.

### SEJM ZBIERZE SIĘ 10 STYCZNIA.

Warszawa. (AW.) Prezydent Wojciechowski odbył dłuższą konferencję z prez. Rady ministrów w sobotę. Poruszane były najważniejsze sprawy państwowe. Tego dnia konferował Sikorski z marszałkiem Rata'em w sprawie zwołania Sejmu oraz programu jego prac. Sikorski proponował zwołanie Sejmu w takim terminie, któryby umożliwił wystąpienie z programem pozytywnym naprawy Rzeczypospolitej. Ustalono, że Sejm zwole się 10 stycznia 1923.

### WIENSKI WYDZIAŁ MEDYCZNY W PRZEDNIU ZAMKNIĘCIA.

Warszawa. (telef.) (z) Wiedeński Wydział medyczny znajduje się w przededniu zamknięcia. Przyczyną jest brak funduszy, oraz brak trupów do prosektoryum. Instytut otrzymuje zaledwie 50 trupów rocznie, podczas gdy zapisanych jest 1800 słuchaczy. Brak funduszy nie pozwala na zakupienie większej ilości zwłok, co utrudnia również bardzo wysokie ceny środków konserwatorskich i transporty ciał z prowincji, które są bardzo drogie.

### ALKOHOL PRZYCZYNA TRAGEDYI MAŁŻEŃSKIEJ

Warszawa (telef.) (z) W Warszawie rozegrała się w domu przy ul. Ciemnej nr. 90 tragedia małżeńska. Slusarz, Józef Sopuszynski, wypiszą nadmierną ilość trunków, rozpoczął sprzeczkę ze swą żoną, a gdy ta zaczęła uciekać, dał do niej pięć strzałów rewolwerowych, od których ona padła martwa. Zabójca wpakował następnie jeden nabój sobie w głowę i runął nieżywy obok małżonki.

### BENESZ O SOLIDARNOSCI SŁOWIAŃSKEJ.

Warszawa (telef.) (z) Na kongresie studentów słowiańskich 17 bm. w Pradze czeskiej minister spraw zagran., Benesz, wygłosił mowę o potrzebie solidarności słowiańskiej pod względem politycznym, gospodarskim i kulturalnym. Mowa ta, którą obecnie przedrzkowuje prasa czeska, zawiera bardzo piękne słowa, które jednak stoją w sprzeczności z czynami czeskiimi.

### Ś. P. AL. MALINOWSKI

Warszawa. 27. Do „Robotnika“ donoszą z Zakopanego, że zmarł tam członek PPS, Aleksander Malinowski.

## Faszyzm ciemieży Włochy.

Warszawa. (telef.) Z Włoch nadchodzą wiadomości stwierdzające, że terror faszyzmu przybiera zatrważające rozmiary. Komisarz dla spraw kolejowych Tonne, rozpoczął stosowanie radykalnego programu reform. Pierwszym jego krokiem było usunięcie 60 tys. robotników i urzędników kolejowych. Wszystkie najważniejsze profektury we Włoszech powie-

rzo faszystom, przy usunięciu poprzednich profektów, należących do grup liberalnych i demokratycznych. Wzburzenie wśród opinii wzrasta z każdym dniem, a zupełny brak wiadomości z Turynu każe przypuszczać, że spórków w państwie włoskiem jest tylko pozorny, a ruch antyfaszystowski poważnie się rozwija.

## Dymisja Ministra Jastrzębskiego?

Warszawa. (telef.) Minister skarbu Jastrzębski złożył na ręce prezesa ministrów prośbę o dymisję. Dymisja została w zasadzie przyjęta. P. Jastrzębski będzie pełnił funkcję

do 15 stycznia.

(Wiadomość powyższa wymaga jeszcze potwierdzenia. Red.)

## Wstrząsająca tragedia rodzinna w Warszawie.

Warszawa. (telef.) (z) W sobotę była Warszawa widownią wielkiej tragedji rodzinnej, jaka się rozegrała w domu przy ul. Marszałkowskiej 66. Edmund Wesołowski, były właściciel dużego majątku pod Rawą Piotrkowska, zabił żonę swoją Zofię 5 kulami. Nastrój przy wigilji i tuż po wigilji nie pozwalał zupełnie przypuszczać, że uroczystość świąteczna skończy się tak tragicznie. Jak się okazuje, popadł Wesołowski w stan przygnębienia od czasu, gdy po powrocie z niewoli niemieckiej sprzedał swój majątek w r. 1918. Za pie-

niądze te zakupił papiery procentowe, na których stracił. Miał on stracić bardzo wiele od czasu sprzedaży majątku i ciągle liczył, ileby był otrzyrnał, gdyby majątek sprzedał teraz. Równocześnie popadł Wesołowski w chorobliwą zazdrość co do żony swojej, chociaż nie dawała ona do tego najmniejszego powodu. Były to wszystko objawy chorobliwej neurastenji, która w uroczystość wigilijną wybuchła w tak tragiczny sposób. Żona jego po ciężkich cierpieniach zmarła 25 bm.

## Z tajemnic urzędowania generała Czikiela.

Warszawa. (telef.) Dzisiejszy „Robotnik” ogłasza sensacyjne rewelacje, dotyczące dowódcy DOK. krak. gen. Czikiela, o którym niedawno podały pisma polskie, iż rzekomo miał być włączony w jakąś akcję faszystowską, czemu zaprzeczono. „Robotnik” stwierdza, że gen. Czikiel przybył do Krakowa w otoczeniu oficerów, przeważnie nie polskiego pochodzenia. Okazał się na tym gruncie austriackim biurokrata czystej krwi. Dotychczas nie był jeszcze ani razu w żadnych koszarach, ani nie odwiedził żadnego oddziału, a tylko wszystko załatwiał piśmiennie i każe sobie ciągle na piśmie przedstawiać najrozmaitsze raporty. Na tle urzędowania takiego typu, wyłonila się w Krakowie sprawa czeskiego szpicla Hladischa. —

Władze po długim śledzeniu przychwyliły tego szpicla, który jako kierownik biura technicznego, miał bardzo ułatwione sto sunki i wyjazdy. Przy tem przychwycono

kilku oficerów, wszystkich byłych oficerów austriackich, obcej narodowości. Hladisz umknął nagle z więzienia, a ucieczka ta utrudniła całe śledztwo. Jak donosi „Robotnik”, generał Czikiel nietylko nie pociągnął za to nikogo do odpowiedzialności, lecz ponadto wstrzymał rozkaz aresztowania podpułkownika Wiśniowskiego, szefa poboru, który w czasie najgorętszej działalności Hladisza był przez dwa miesiące zastępcą szefa sztabu D. O. K. i żył z Hladiszem w zażyłej przyjaźni. „Robotnik” podaje, że gen. Czikiel posiada trzy mieszkania, jedno złożone z 6 pokoi w D. O. K., drugie 8 pokojowe przy ul. Wolskiej w Krakowie, a wreszcie w Warszawie kilkopokojową wille. Natomiast zastępca jego D. O. K. zajmuje z rodziną jeden mały pokój w hotelu Pollera w Krakowie.

wiadomskim. Sędzia, do którego się zwrócił, oświadczył, że plenipotencja żony oskarżonego nie wystarcza. Hoffmokił zażądał w tej mierze uchwały sądowej, która mu też wydano. Wobec faktu, iż Niewiadomski postanowił bronić się sam, sprawa obrońcy bądź z wyboru, bądź z urzędu przestała być aktualną. Wszelkie wpływy w tym kierunku żony Niewiadomskiego okazały się bezskuteczne. Wogóle zabójca prezydenta nie chce na temat obrony z nikim mówić. Wbrew opinji prasy warszawskiej, jakoby na podstawie kodeksu rosyjskiego Niewiadomskiemu groziło dożywotnie więzienie, ustala się zdanie, że stosowane jednak będą w tym wypadku przepisy przejściowe, wprowadzone przez okupantów, które przewidują w tym wypadku karę śmierci, że jednak najprawdopodobniej Niewiadomski będzie ulaskawiony przez nowego prezydenta.

## Rozmaitości

(?) Rosyjscy fałszerze banknotów w Ameryce. W San Francisco uwięziono niedawno temu niejakiego Pladonowica, a równocześnie w Nowym Jorku drugiego Rosyanina Jana Popowicza, obu pod zarzutem rozsprzedawiających fałszywych banknotów. Policji amerykańskiej udało się wylapać współników i oto obecnie znajduje się już pod kluczem cała organizacja fałszerzy, która przez długi czas grasowała w Stanach Zjednoczonych Ameryki zręcznie puszczając w obieg fałszywe szterlingi angielskie. Obliczają, że tych fałszywych banknotów będzie w obiegu na 10.000 banknotów szterlingów.

## Wiadomości giełdowe.

### NIEOFICJALNA GIEŁDA

Lwów, 27. grudnia 1922.

Dolary amerykańskie 17975—18025 ja-dynty i dwójki 17775—17825 dolary kanadyjskie 17775—17825, jed. i dwójki 17275—17625 marki niemieckie 2'75—2'80, setki 2'50—2'70, drobne 2.25—2.50, leje 102 00—106 00 drobne 100 00—104 00, czeskie korony 535—550 00, drobne 525 00—540 00, ruble 5-setki 125 00—140 00, setki 125 00—140 00 25-rublowki 100 00—140 00 franki franc. 1275—1320 00; funty szterl. 83000—84500—, franki szwajcarskie 3375 0—3450 0— Złote: 20-kor. 72.000—73.000, 20-frankówki 70.000—71.000 20-markówki 82.000—83.500, 10-rublowki 95000—97000, srebro korony austriackie 1325—1360, floreny 3350—3400 rubli 5300 5375.—

### MILIONÓWKA.

Warszawa. (Pat.). W onegdajszym ciągnięciu milionówki wygrana padła na nr. 0'433.546

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO TEATR WIELKI

We środę, dnia 27. grudnia, o godzinie 7-mej „Lohengrin”, opera w 3 aktach. Wagnera.

### SPRAWA OBRONY NIEWIADOMSKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) W ub. piątek zgłosił się do sądu okręgowego adwokat

Hoffmokił-Ostrowski z pełnomocnictwem, podpisanem przez Niewiadomskiego, żonę mordercy, jako obrońca mordercy sp. Narutowicza. Zażądał on widzenia się z Nie-

W czwartek 28 bm. o godz. 7 „Opowieści Hoffmana” opera w 3 akt. Offenbacha.

#### TEATR MAŁY

We środę, dnia 27. grudnia, o godzinie 7-mej „Jastrząb”, sztuka w 3 aktach.

We czwartek, dnia 28. grudnia i w piątek 29. grudnia, o godzinie 7. „Jastrząb”, sztuka w 3-ech aktach Croisseta.

W piątek, dnia 29. grudnia, o godzinie 7-mej, „To, co najważniejsze”, komedia w 3 aktach — Jewreinowa (premiera).

— 00 —

#### TEATR NOWOŚCI

We środę, dnia 27. grudnia, o godzinie 7-mej „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach.

We czwartek, dnia 28. grudnia, o godz. 7-mej „Japonka”, operetka w 3 aktach.

W piątek, dnia 29. grudnia, o godzinie 7-mej, „Słomiana wdówka”, operetka w 3 aktach.

**Sylwester w Kasynie i Koło lit. art.**, odbędą się w niedzielę dnia 30. grudnia. — Wobec ustalonej opinii, jaką cieszą się wszystkie zabawy, urządzone przez Kasyno i Koło — nie ulega wątpliwości, że będzie to świetna inauguracja zbliżającego się karnawału. Do tańca przygrywać będzie wyborna orkiestra braci Osadów. — Zaproszenia wydaje sekretaryat Kasyna i Koła lit. art.

**Prezydent ministrów Władysław Sikorski** oświadczył na gwiazdkę dla sierót jeden milion marek, z których następujące instytucje otrzymały każda po 200.000 mkp.: Dom Rodziny im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie, Rodzina Sieroca obrońców miasta Lwowa, Ognisko Panny Maryi w Warszawie, „Charitas” Związek Towarzystw dobroczynności w Poznaniu i Bursa im. Serca Jezusowego w Wilnie.

**Noc Sylwestrowa w Teatrze Wielkim** odbędą się w niedzielę dnia 31. grudnia 1922, o godzinie 11 w nocy. Związek Artystów Scen Polskich (galażdo Lwów), przygotował program niezwykle dowcipny, tak, że zapewniony jest rekord śmiechu. W programie jest między innymi świetna aktówka „Daj mi na przeczyszczenie” — farsa Jerzego Feydeau oraz sketsch baletowy w I. akcie „Anasze z nad Wisły”. W przedstawieniu biorą udział artyści i artystki dramatu — opery, operetki i baletu. Po skończonym programie tańce w foyer na I. piętrze do 5. rano. — Bufet obficie zaopatrzone — ceny p. zystępne. — Bilety do nabycia od wtorku, dnia 26. grudnia br. w Teatrze Wielkim od 10—1 rano i od 4—6 wieczorem: wejście od ulicy Kazimierzowskiej na parterze, pokój Nr. 31.

**Reprezentacyjny Bal Modyków** odbędzie się dnia 5. stycznia 1923 r., w salach Kasyna miejskiego i Koła literackiego. Zaproszenia tylko osobiste wydaje się codziennie między 6. a 7-ma wieczorem w Kasynie miejskim. Strój balowy.

**Związek Strzel. i Stow. Legionistów** urządzą w niedzielę 31 grudnia o godz. 6 popoł. w lokalu własnym (Zielona 7) wspólny „Opłatek”. Wpisy przyjmie sekretarz Stow. codziennie wieczorem do soboty 30 bm. włącznie.

**IX. polne posiedzenie Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej** odbędzie się we środę dnia 27 grudnia 1922 o godzinie 5 pop. w sali posiedzeń Izby.

**Z Towarz. naukowego.** Dnia 19 bm. odbyło się 10 posiedzenie Sekcji historii sztuki na którym po wybraniu nowego prezesa w osobie prof. Leona hr. Pinińskiego p. Dr. Helena Schorowa przedstawiła autoreferat pracy p. t. „Projekty fasady Kościoła San Lorenzo we Florencji.

**Z kroniki żałobnej.** Adolf Blumenfeld, b. dyrektor Banku Hipotecznego, członek Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, członek Kurato-

ry Akademii Handlowej w Krakowie, przemysłowiec, znany i ceniony dla swych wybitnych zalet umysłu i charakteru w szerokich sferach Krakowa i Lwowa, zmarł w Krakowie dnia 24 bm. przeżywszy lat 71. Zwłoki przewiezione będą do Lwowa, gdzie odbędzie się pogrzeb w czwartek dnia 28 bm. o godz. 2 z hali pogrzebowej cmentarza izraelskiego. Zmarły osierocił małżonkę i czworo dzieci: córkę, Kornelię Süsserową, żonę prokurzysty i naczelnika oddziału Banku hipotecznego oraz trzech synów: Brunona — adwokata, Antoniego — lekarza i Emanuela — przemysłowca. — **Cześć Jego znacznej pamięci!**

**Sprostowanie.** W piątkowym numerze „Więku Nowego” w ogłoszeniu osób nagrodzonych zaszła pomyłka co do nazwiska. Nagrodę 10. otrzymał p. Stanisław Alber, a nie jak mylnie p. Stanisław Albert.

**Przekształcenie Administracji podatków** we Lwowie na pięć Inspektoratów skarbowych. Rozporządzeniem Ministra skarbu z 4. października 1922, ogłoszonym w Dzienniku ustaw z 31. października br. Nr. 92, poz. 860, zniesiono z dniem 1. stycznia 1923 Administrację podatków we Lwowie, a w jej miejsce utworzono pięć Inspektoratów Skarbowych, według pięciu dzielnic katastralnych, a to:

Inspektorat Skarbowy I. dla I-szej dzielnicy kat. m. Lwowa,

Inspektorat Skarbowy II. dla II-giej dzielnicy kat. m. Lwowa,

Inspektorat Skarbowy III. dla III-ciej dzielnicy kat. m. Lwowa,

Inspektorat Skarbowy IV. dla V-ej dzielnicy kat. m. Lwowa,

Inspektorat Skarbowy V. dla dzielnicy kat. Śródmieście.

Inspektoraty te pozostaną na razie w dotychczasowym budynku Administracji podatków (pl. Cłowy 1), agendy też jednak przechodzą z d. 1. stycznia 1923 na właściwe terytoryalne powołyże Inspektoraty skarbowe.

Zwraca się przeto uwagę P. T. Publiczności na tę zmianę z wezwaniem, ażeby we własnym interesie wszelkie pisma skierowywała począwszy od powyższego dnia do właściwych terytoryalnych Inspektoratów skarbowych dla poszczególnych dzielnic m. Lwowa.

**Przekazy pocztowe i czek** nadawać już można na poczcie głównej, wejście od ul. Słowackiego, I. piętro, w dni powszednie od godz. 8 rano do 6 popołudniu bez przerwy, odbierać zaś takowe od godz. 8 do 12 i od 3 do 6. W niedziele i święta kasa zamknięta zupełnie.

**Zbiórka Czerwonego Krzyża.** Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu okręgowego i miejscowego P. T. C. K. na którym jednomyślnie uchwalono wnioski przedłożone przez prezesa Bolesława Lewickiego następującej treści: 1) na św. Sylwestra uproszona młodzież akademicka przeprowadzi zbiórki po kawiarniach, restauracjach i lokalach publicznych, mając ku temu upoważnienie prezydium i arkusze do wpisywania składek 2) Wszyscy członkowie Komitetu okręgowego i miejsc. otrzymają arkusze, na których zapisywać będzie można w dniu Sylwestrowym i miesiącu styczniu członków. Wkładka roczna wynosi 500 mkp.

**Podziękowanie.** Komitet zarządzający Wentę Gospodarczą na rzecz „Donu Pracy”, składa tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim hojnym ofiarodawcom darów i datków, na rzecz Wenty, oraz wszystkim tym Paniom i Panom, którzy swą ofiarnością i z zaparciem się siebie prowadzoną pracą, przyczynili się do prowadzenia Wenty.

Poczuwam się też do mego obowiązku wyrażenia słów podziękia wszystkim Szanownym Redakcyom dzienników lwowskich, za tak łaskawe i bezinteresowne umieszczenie komunikatów o

Wencie.

**Podziękowanie.** Katolicki Związek Polek — składa serdeczne Bóg zapłać za ofiary złożone na Kuchnię dla emerytów, a mianowicie:

PP.: Krzeczunowicz Waleryan na listę 56.000, Sokołowska 5.000 — N. N. 1.000 — Henrykowa Baczeńska 5.010 — Groderówna Anna 2.505 — Skoczylasowa 2.000 — Pterożyński 10.000 — Zalewski 5.000 — Walczak 1.000 — Kopaczkiwicz 1.000 — Ciepiewska 1.000 — Pusiakówna 1.000, Andraszowa 1.000 — Spiewak Czesław 1.000 — Laskowska 10.020 — Dyrekcyja urz. państw. zarz. lasów 1.000 — Mag strat 50 metr cetnarów węgla, Hr. Stanisław Badien, wagon kartofli — Hr. Piniński 25 worków kartofli — Sulimirska 28 klg. mąki i 180 klg. kartofli.

Obiadów kuchni'a wydaje przeszło 1.000 dziennie, w tem znaczną ilość zupełnie bezpłatnie wobec skrajnej nędzy nieszczęśliwej inteligencji Kat. Zw. Polek, zwraca się z gorącą prośbą do całego społeczeństwa o dalsze ofiary, które nadsyłać należy wprost do Zarządu kuchni, ul. Rutowskiego 23, albo przez dzienniki.

**Choroby zakaźne w pobliskich gminach.** Stareostwa sąsiednie stwierdziły płonice (pow. Lwów) w Barszczowicach, Brzuchowicach, Einsledel, — Prusach i Zamarzynowie, tyfus plamisty (pow. Lwów) w Glinnej, (pow. Gródek Jag.), w Czerechanach, tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Gajach, Kleparowie, Krzywocicach i Sokolnikach, (pow. Rudki) w Rudkach i Nowosiółkach gośc. odrę — (pow. Lwów) w Wólce hamuleckiej, (pow. Gródek Jag.) w Powitnie.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleka z tych miejscowości używać tylko po przegotowaniu, a przy tyfusie plamistym — nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

(?) **Choroba Sary Bernhardt.** Paryskie dzienniki donoszą, że znakomita tragiczka Sara Bernhardt uległa przed kilku dniami silnemu atakowi nerwów. Zdawało się, że już początek końca. Nastąpiło jednak polepszenie. Chora czuje się lepiej, ale stan jej wymaga bezwzględnej spokoju.

(?) **Echa walki bokserów w francuskiej izbie deputowanych.** Przed miesiącem odbył się match sławnego franc. boksera Carpentera z murzynem senegalskim Siki, który cieszy się również światową sławą znakomitego boksera. W pierwszej walce zwycięzca został Siki. Ale już w następującej po pauzie drugiej próbie Siki został pokonany przez Carpentiera. Otóż walka tych dwu sławnych szampionów znalazła echo w Izbie deputowanych. Były podsekretarz stanu Dagne, deputowany murzynów z kolonii francuskich, wystąpił z oskarżeniem przeciw Związkowi bokserów i bez obłonek oświadczył, że match rozegrany między Carpentierem a Siki, to ukartowany z góry bluff, a Siki został opłacony za to — aby mógł zwyciężyć Carpentiera, a sława Związku franc. bokserów pozostała i nadal „nionaruszona”. Deputowany murzynów wymenił nawet sumę 200.000 fr., którą Siki miał otrzymać za to, że dał się pokonać. Wynurzenia te, wywołały wielką sensację w sferach sportowców. Epilog tego wszystkiego, rozegra się zapewne w sądzie.

**Kupiecki pomysł.** Niedawno temu założony magazyn strojów dąskich H. L. Grünsteina przy ul. Szpitalnej 1. 6 urządził dla swej klienteli losowanie nagród za pośrednictwem szarady. W czasie losowania które odbyło się ubiegłej soboty, wygrały: A. Litwin i Aniela Macheta blizki, Zofja Gałuszkiewicz sukule, Zofja Koliszer i Margja Marcinkówna jempery. Do losowania zgłosiło się około 900 osób.

(r) Zamarznięcie. Kupiec Izak Rosenberg uległ zamarznięciu w drodze z Drohobycza do wsi Rołowo. Przyjechał on do Drohobycza celem załatwienia sprawunków i uległ śmierci w czasie powrotu. Przy trupie znaleziono różne towary, z gotówki jednak obrabowali go jacyś przechodzący drogą amatorzy cudzej własności.

(rs) Znowu wypadek na torze kolejowym. Przed paroma dniami poniósł śmierć od uderzenia maszyny na torze obok Podzamcza robotnik Paraszczyk. Onegdaj wieczór podobnemu wypadkowi uległ żołnierz Blaszyński. Uderzony przez parowóz w głowę, zginął na miejscu.

(rs) Pogoda świąteczna starała się naogół do stroić dzielnie do powagi chwili, jakkolwiek początkowo zapowiadała się zgoła „wiosennie” — Przez niedzielę i poniedziałek miałyśmy dość znaczną niższą temperaturę, jednak we wtorek stan ciepłoty powrócił znów do „status quo ante” i świąteczny przymrozek ustąpił nielada odwilży. Nikt w czasie świąt nie pisał porządków na ulicach, więc rozniekała gołoleź i błoto daje się we znaki przechodniom. Nasz dozorca po odpoczynku świątecznym powinien ze zdwojoną energią wziąć się do pracy.

(rs) Jeszcze kradzież galek mosiężnych. Jan Olszyński, wł. domu przy ul. Wagilewicz 2 doniósł policji, że skradziono mu z klatki schodowej 2 galki mosiężne wart. 5000 mk.

(rs) Świadcstwo urodzenia na nazw. Arnolda Kleindistelna znaleziono w biurze insp. V. komisarjatu policji.

(rs) Kradzież w teatrze. Wojciechowi Lewickiemu, zam. przy ul. Słodowej 10, skradziono w I. dzień świąt w teatrze „Ul” przy ul. Ossolińskich portfel, zawierający gotówkę 7000 mk., kartę przemysłową, kartę handlową i zapiski.

(rs) Pożar komiński wybuchł w drugim dniu świąt w realności Bardacha przy ul. Oliwińskiej 8. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

(rs) Nagły zgon w bramie. Ełsig Wolf Eisenberg r. Stopler, krawiec z Żurawna, lat 38, zmarł nagle w bramie realności przy ul. Krakowskiej 34 skutkiem udaru sercowego.

(rs) Systematycznie okradała swą chlebodawczynię Cizelę Darnberg, zam. przy ul. Skarbkowskiej 27 służąca Anna Fita, kradnąc różne przedmioty domowego użytku, za co też powędrowała do aresztu.

(rs) Złotilwy pies. Czuje widocznie ciężka, choć może niezasadzoną urazę do służącej Pepi Peczenik jakiś nieznanomy pies, który pokasał ją na ulicy i to w dolną część pleców tak dotkliwie, że musiało jej pomocy udzielić Pogotowie ratunkowe.

(rs) Nosem w drzewo wyrznął dosłownie 35 letni Jakób Posament w czasie saneczkowania się i musiał prosić o pomoc Pogotowie ratunkowe, które połatało szlachetny zmysł powonienia nieśczęsnemu sportowcowi, udzielając mu równocześnie życzliwego napomnienia, by na przyszłość nie saneczkował się tam, gdzie drzewa rosną.

**ZA KULISAMI „MONTE - CARLO”** okłaniający dramat współczesny w 6 aktach. Główną rolę kreuje słynna artystka dramatyczna Ellen Richter. Przedstawiono tu dzieje słynnej awanturnicy z Monte Carlo, która rzucona w wir hulaszczego życia, składa dowody nie tylko wyrafinowania, lecz także nadzwyczajnego istotnie hartu woli, oraz pomysłowości. Jest to jeden z filmów prawdziwie emocjonujących, emocja zaś, jaka zeń spływa, pobudza zarówno wyobraźnię, jak uczucie. W repertuarze nowości filmowych zajmuje dramat, o którym tu mowa, jedno z miejsc pierwszorzędnych i wszędzie, gdzie go poznano, wzbudził prawdziwe zachwyty. Dramat powyższy wyświetlają w kinoteatrach „Marysińska i Kopernik” dziś i jutro 28 grudnia 1922 po raz ostatni.

**Walne Zgromadzenie „Krajowego Związku handlowego”** we Lwowie odbędzie się w piątek dnia 29 grudnia 1922 roku o godzinie 4 popołudniu w sali Izby Handlowej przy ulicy Akademickiej l. 17 z porządkiem dziennym:

1. Rozwiązanie Stowarzyszenia.
2. Wybór likwidatorów

na które mamy zaszczyt członków zaprosić. Lwów dnia 20 grudnia 1922.

Wacław Barabasz, sekretarz. Kazimierz Maksymowicz, prezes Rady Nadzorczej. 32987.

**ZNALEZIONY PEK KLUCZY** oraz dokumenty na nazwisko Barbary Lachowicz, odebrać można po wylegitymowaniu się w Adm. Wieku Nowego.

**Rupnicie tylko**  
**RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka”**  
23905

Zebrańcie adwokackie odbędzie się dnia 27 grudnia 1922 o godzinie 6 i pół wieczór w lokalu Izby adwokatów ul. Grodzka 1 celem zajęcia stanowiska w sprawie wymiaru podatku przemysłowego za rok 1922. PP. Adwokatów uprasza się o liczne przybycie.

**PODARKI na Gwiazdkę i Nowy Rok ze złota i srebra** sprzedaje najtaniej S. Altholz, — pasaż Hausmana 5 — kupuje też brylanty, złoto i srebro placąc najwyższe ceny. — Baczność na firmę S. Altholz i Nr. 5. 29871

**URZEDNIKA ORGANIZACYJNEGO** dla Małopolski, na stanowisku kierowniczem poszukuje pod znakomitemi warunkami!

**INSTYTUCYA ASEKURACYJNA.** Szczegółowe oferty tylko wybitnie uzdolnionych fachowców, z podaniem wyników dotychczasowych działalności i stawianych wymagań, wniesć pod **DYSKRECYJA ZAPEWNIONA** do „Reklamy Prasowej”, Lwów, Chorążczyzna 7. 32648

## Krwawa noc w Bielanych.

5 trupów i ciężko ranny.

W ub. poniedziałek — jak to już onegdaj doniosły telegramy — policja powiatu błońskiego w Grodzisku zaalarmowana została strasznym wypadkiem, jaki rozegrał się w noc z soboty na niedzielę we wsi Bielany, gm. Piekary, pow. błońskiego. Na dom Teodora Omiecińskiego dokonano napadu bandyckiego, który żywo przypomina ohydny zbrodnię skolimowską. Cała rodzina została wymordowana.

Po przybyciu na miejsce policji, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W jednej izbie leżały 4 trupy z licznymi ranami od kul rewolwerowych. W podwórzu obok furty leżał trup gospodarza Omiecińskiego. Twarz była już zniekształcona, pogryziona zupełnie, prawdopodobnie przez szczury. W pokoju leżał zabici: gospodyni domu Elżbieta Omiecińska, lat 46, córka Maryja, lat 18, syn Stanisław, lat 9 i służący Janek, lat 20. Na ciałach ich oprócz ran od kul, znajdowały się rany od bicia i tortur, zadawanych prawdopodobnie sprzętami domowymi. Ranny ciężko był drugi syn Omiecińskiego, lat 13, który także uchronił przez bandytów za zabitego. Miał on jedną ranę

na twarzy i obcięte trzy palce od kuli rewolwerowej. Dzięki temu policja dowiedziała się o całym przebiegu akcji bandyckiej. Bandytów było tylko 2. Przybył do zagrody Omiecińskich w ubiegłą niedzielę po południu i rozmawiał z Omiecińskimi, podczas gdy cała rodzina znajdowała się w domu. Miał Władzio nie znał 2 przybyszów, ale musiał ich znać ojciec, skoro rozmawiał z nimi i jednego z nich nazywał panem Stanisławem. Późno już w nocy, gdy domownicy mieli pójść spać, nagle jeden z przybyłych powstał, mianowicie Stanisław i za proponował Omiecińskiemu, by zaprzął konia i pojechał z nimi do Warszawy i zabrał po drodze rzeczy, które były własnością owego „Stanisława”, a które miały się znajdować u jednego z gospodarzy tej samej wsi. Nazwiska jednak gospodarza, gdzie jakoby te rzeczy znajdować się miały „Stanisław” nie wymieniał. Omieciński nie zgodził się na jazdę do Warszawy, tłumacząc się chorobą konia i wtedy ów Stanisław nagle wyjął z kieszeni rewolwer i zażądał wydania sobie złotych pieniędzy. Nie czekając na odpowiedź, bandyta odrazu zaczął strzelać do matki, drugi bandyta strzelał do reszty domowników. Zabijani kładli się pokotem na ziemię, obryzawszy krwią całe mieszkanie. Upadł także ranny Władzio, przytomności jednak nie stracił i podczas pędowania mieszkania wsiał się pod łóżko, skąd mimo upływu krwi obserwował każdy krok bandytów. Po zabiciu matki i reszty rodziny, ranny ojciec wyskoczył na dwór i zaczął krzyczeć. Za uciekającym wybiegł bandyta „Stanisław” i strzelał do niego na podwórzu. Po dokonaniu zbrodni, bandyci znieśli trupy do jednego kąta, poczem zaczęli się myć. Po uporządkowaniu garderoby, przetrząsnęli mieszkanie i zabrali pewną sumę gotówki w złocie i srebrze. Ile jednak zabrali nie skonstatowano, gdyż Władzio nie wie ile pieniędzy miał ojciec, a reszta rodziny została wymordowana.

Natychmiast też dano znać o zbrodni do komendy okręgowej w Warszawie, skąd komendant okręgu inspektor Tomanowski, wysłał kilku wywiadowców policji pow. warszawskiego z komisarzem Nowakiem na czele.

Wkrótce ustalono, że istotnie u jednego z gospodarzy tej wsi, mianowicie Gędy, znajdują się rzeczy, złożone tam jeszcze przed trzema laty na przechowanie przez niejakiego Stanisława Czarneckiego, którego rysopis zupełnie odpowiadał rysopisowi podanemu przez pozostałego przy życiu Władzia. Odszukaniem Stanisława Czarneckiego zajęto się natychmiast. W Warszawie zameldowany nie był, ale Gęda, u którego były rzechowane rzeczy Czarneckiego, zeznał, że ten jest z zawodu piekarzem. Nie ulegało wątpliwości, że znajduje się on w Warszawie i począto go szukać w piekarniach warszawskich i wczoraj Czarnecki został odnaleziony w piekarni „Nowość” przy ulicy Srebrnej 7. Aresztowany, do zbrodni jednak przyznać się nie chciał i wogóle zaprzeczał aby znajdował się na Bielanych. Bytność jego tamże udowodniono mu, wskutek czego przyznał się do zbrodni. Wspólnika swego wydać nie chciał i nie znał wogóle jego nazwiska, jak i mówił i tylko wiedział że na imię mu Szymon. Gdzie pracuje ów Szymon również nie wiedział. Wtedy wywiadowcy Wajzman i Porębski udali się powtórnie do piekarni „Nowości”, by poszukać owego Szymona, przypuszczając, że jako przyjaciel Czarneckiego musi być znany przez resztę personelu w piekarni. Gdy wywiadowcy znaleźli się w piekarni spotkali jednego z pracowników i zapytali czy nie jest mu znany niejaki Szymon, przyjaciel Czarneckiego. Zaczepiony pracownik piekarski odrzekł, że zna i polecił wywiadowcom poczekać, a on pójdzie i Szymona przyprowadzi, poczem wyszedł na podwórze i odrazu skierował swe kroki na ulicę. Wywiadowcy czuwać i zorientowali się szybko w sytuacji, domyśliwszy się, że właśnie z Szy-

monem rozmawiali i natychmiast pobiegli za uciekającym, który tymczasem pobiegł w ulicę Chmielną. Nastąpił pościg i uciekający Szymon został schwytany, mimo licznego tłumu, jaki zgromadził się na ulicy i przeszkadzał w pościgu. Schwytany okazał się istotnie współnikiem Czarneckiego, Szymon Łąsko, lat 28, zamieszkały przy ulicy Srebrnej 7. Po sprzeczaniu do komendy powiatu warszawskiego Łąsko przyznał się do współudziału w zbrodni na Bielanych, zwłaszcza, że podczas rewizji znaleziono w jego mieszkaniu rewolwer Sleyera, którym zabijał rodzinę Omiełcińskich. Usprawiedliwiał się jedynie tem, że musiał to uczynić gdyż był pod terorem Czarneckiego i groziła mu śmierć w razie nieposłuchania. Przy aresztowanym Łąsko znaleziono bilet kolejowy do Międzyrzecza, gdzie był przed kilku dniami i jak stwierdził był tam z Czarneckim. Prawdopodobnie bandyci mają na swoim sumieniu zbrodnie dokonane w tajemniczych okolicach. Mordercy zostaną oddani pod sąd doraźny.

## ZAPISKI.

**Stanisław Matzke: Zasady rysunku początkowego.** Wydanie II. Cieszyn 1921, str. 32. Nauczanie rysunku przestrzennego w związku z rozwojem kultury. Kraków 1920, str. 65. — **Przyroda modelem rysunkowym,** Lwów, str. 91.

Trzy rozprawy poświęcone są rozważaniu problemów metodycznych i zasadniczych w nauczaniu rysunków na różnych stopniach nauki, począwszy od najniższego, w szkołach powszechnych, ogólnie kształcących aż do zakładów, w których naukę rysunków traktuje się jako część wykształcenia zawodowego. Autorowi chodzi głównie o zapobieżenie szkodom wywoływanym przez eksperymenty jednostek nie zawsze przygotowanych należycie do pracy pedagogicznej w szkołach lub niedostatecznie obeznanych z jej warunkami. Szczególnie bowiem na polu nauki rysunków pojęcia są u nas mało skryształizowane i jasne, co wywołuje bardzo szkodliwe następstwa. Liczy się jednak autor słusznie z tem, że i najlep-

szy nawet program na nic się nie zda; jeżeli nie pociągnie za sobą rozumnego wykonania; to też nie podaje szczegółowego programu nauczania rysunków, natomiast kładzie cały nacisk swych uwag na ogólne wytyczne, któreby można przystosować do każdego planu nauki, opartego na nowoczesnych poglądach.

I tak wychodząc z założenia, że nauczanie rysunku przestrzennego w szkołach powinno pobudzić przedewszystkiem do rozumnego patrzenia w przestrzeń i zdać sobie sprawę z tego, że w nauczaniu sprawa ten rysunek zwykle nauczycielowi znaczne trudności, autor zaleca tu metodę praktyczną, poglądową, kładąc przytem jak największy nacisk na związek nauki rysunku z różnymi gałęziami wiedzy. Podkreślenie znaczenia rysunku jako ważnego współczynnika także w nauczaniu innych przedmiotów (nauki przyrodnicze, historia kultury) i traktowanie tego przedmiotu nie jako czegoś odrębnego w systemie przedmiotów nauki stanowią bezspornie dodatnią i ważną stronę uwag prof. Matzkego, zwłaszcza, że tak daleko idącej nauki rysunków nie zastosowano jeszcze do tychczas w praktyce.

Podobnie jak w zasadach nauczania rysunku przestrzennego w związku z rozwojem kultury, tak też i w traktowaniu przyrody jako modelu rysunkowego, autor podaje wiele myśli oryginalnych, nie wzorując się w ogólnym ujęciu przedmiotu na dotychczas znanych autorach.

Dodajmy do powyższych uwag bardzo zajmujący sposób wykładu, przechodzący w partyjach ważniejszych wprost w bezpośrednie, żywe przeprowadzenie lekcji, tudzież uwzględnienie w szerokiej mierze swojszczyzny w doborze modeli i przykładów, przez co podręczniki nabierają charakteru polskiego nie tylko z języka ale i z tendencyj; a zrozumieły w całej pełni dydaktyczno - metodyczną ich wartość dla młodej polskiej szkoły.

Wydawnictwa gwiazdkowa. I w tym roku — wydała Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie szereg książek, odpowiednich na podarki gwiazdkowe dla młodzieży. Dla średniej dziatwy pożądaną będzie książeczka Stanisławy Okołowiczówny: **Robinsonek i inne powiastki dla młodszych dzieci** (z 14 rysunkami, wydanie drugie),

zawierające 14 krótkich powiastek, opowiedzianych zajmująco i zrecznie zastosowanych do skal wyobrażeń młodych czytelników. Jana Grabowskiego: **Jak Tomek Kowalczyk do nieba się dostał** (z 20 rysunkami Wł. Szyndlera), jest opowiadaniem o losach młodego Tomka Kowalczyka, na tle wierceń ludowych o Najświętszej Rodzicielce o życiu pozagrobowym, wykazał też w niej autor podania ludowe o djabłach; z różnych pierwiastków odpowiednio przetworzonych, dał rzecz istotnie wartościową. Dla starszej młodzieży, lubiącej przygody, odpowiednie są powieści Władysława Umlińskiego. W wydawaniu przez Księgarnię warszawską wyborze powieści, z powodu jubileuszu autora oprócz wydanych już poprzednio powieści (t. I. **W puszczech Kanady.** — **Przygody młodego Australczyka,** t. II. **Na drugą planetę** t. III. i IV. **Znojny chleb,** pojawiły się w dalszym ciągu t. V. **W podoblastycznych krainach,** t. V—VIII:

Najlepsze owoce dla naszych sadów, opracował prof. E. Jankowski. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie wydaje Biblioteczkę ogrodniczą i co jakiś czas pojawiają się starannie wydane broszury, których celem pouczenie i szerzenie kultury ogrodniczej u nas w kraju.

Broszura prof. Jankowskiego, omawia kwestyę sadownictwa. Gdyby sadownictwo racjonalnie było u nas prowadzone, nie musiałyby się sprowadzać tyle owoców i przetworów owocowych z zagranicy.

Prof. Jankowski omawia w sposób fachowy jakie gatunki owoców należałyby u nas przeszcześcić, jak je hodować, jakich potrzebują warunków, aby rezultaty były pomyślne, przyczem od razu pouczenia daje co do wytwórczości tych owoców.

Broszurę prof. Jankowskiego, należy gorąco polecić agronomom i sadownikom.

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**  
Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

## OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. W. Lauferstein** b. elev kliniki dermatol. w Berlinie  
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 31809

**AKUSZERKA LUTKOWSKA**  
z warszawy.  
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.  
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 32284

**Dr. JULIUSZ MOVIS** ord. w chorobach moczopłucnowych  
od 3—5 po poł., ul. Cytadela (Dąbcańska) 7  
przedłużenie ul. Chorążczyzny. 33080

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. N. GOLDSTEIN**  
były elev. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 31428  
ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5,  
w niedzielę i święta od 9—12, Kraszewskiego 3.

**Dr. Fryderyk Mahl**  
b. asystent klin. skórno-wenerycznej Lwów, ul.  
Koralnicka 8 (od pl. Akademickiego). 31654

**Dr. Anna Rogutowa**  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych  
od godz. 3—4 ul. Sykstuska 43a. 33027

**Dr. Feliks HAHN**  
ulica Gródecka 46  
leczy za pomocą lampy kwarcowej skrofule, gru-  
zlicę niedokrewność, chorobę angielską i inne. 33189

**Adwokat Dr. Anzelm Kleinman**  
obronca w sprawach karnych — otworzył kancelarię  
we Lwowie, ul. Gródecka 3a. 330 9

W chorobach skórnych i wenerycznych  
**Dr. Lola Füllenbaum**  
ordynuje od 3—6 po południu, 26tkiewska 33.  
31655

**CHOROBY** weneryczne, skórne, za-  
starzałe leczy **specjal.**  
**Dr. FRISCH** ul. Wałowa 1. 11.  
31179

**SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER.**  
**Dr. J. MUND** b. sek. szpitala wiedeńsk.  
i lwowsk. ord. od 8 do 9.  
12 do 1 i 3 do 6, Lwów, Asnyka 1, (róg Pańskiej).  
31453

**Dr. Maksymilian Roller**  
ord. w chorobach dzieci od godz. 2—4  
ord. Kleparowska 4. II. p. 31426

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. SCHWARZ**  
były sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów,  
Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie bro-  
dawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową.  
32999

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Michał Salpeter**  
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6  
31452

**Dr. Zofia Wepper** sekond. szpitala  
powszechnego —  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od  
3—5 ul. JANOWSKA 26. — Usuwanie włosów elek-  
trolizą, brodawek, znamion. 31429

**PANOWIE** kupują najpewniejsze GUMY  
hygienicz. po 2100 Mp. za tu-  
zin u S. FEDERA, Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka  
na prowincję za poprzed. zapłatą. 31449

**Plótno** Tkalnia, Lwów, Zimorowicza 20  
mienia len i konopie za plótna, cajk  
i sukna, dostarcza różnych wyro-  
bów powroźniczych z własnych warsztatów. 2574

**H. GUTERMAN**  
SYRSTUSKA 1.14.

Majpraktyczniejsze  
Najszybciejjsze  
Na wartości nie tracące  
Są podarki 33090  
ze złota i srebra!!



Elektryczne garnuszki,  
kuchenki i żelazka  
Flaszki thermosowe  
i wkładki do tychże  
poleca firma 33112  
„LUMEN”  
Lwów, pl. Marjański 4.  
Żarówki spalone zamieniam  
za dołata.

**NAJSTOSOWNIJSZE PODARUNKI  
NA NOWY ROK!!!**

Baterki elektryczne oraz baterje zapasowe  
hurtownie i detalicznie poleca po konkurencyjnych  
cenach i wysyla na prowincję firma

**MALWINA UMMERGLÜCK, Lwów, Jagiellońska 17.**  
33079

**„Riffera”**  
proszek drożdżowy  
cukier waniliowy  
wszędzie do nabycia!

33085

**NAJLEPSZE OBUWIE  
H. TENDLER**

ULICA KILINSKIEGO L. 1 —  
OBOK KAWIARNI WIEDENSKIEJ.  
33081

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie  
Robotniczego Związku Gospodarczego  
„Swit” w Lwowie**

odbędzie się dnia 31. grudnia 1922 r. o godzinie 10  
rano w sali Czytelni robotniczej im. Borelowskiego  
przy ul. Ossolińskich 10, z następującym

**PORZĄDKIEM DZIENNYM:**

- 1) Sprawozdanie Dyrektora,
- 2) Zmiana statutu,
- 3) Wnioski i interpelacje.

Lwów, dnia 23. grudnia 1922.

33169

**RADA NADZORCZA.**

**ZEGARY** SALONOWE stojące  
i ściennie, oraz nakry-  
cia stołowe z chiń-  
skiego srebra o 20%  
taniej niż wszędzie  
**M. HENNER, Lwów, Pańska 6,**  
33124

**Na Sylwestra  
i Karnawał!!**

**ZA BEZCEN**  
sprzedaje tylko  
znany z taniości  
**MAGAZYN**

**STROJÓW DAMSKICH  
H. L. Grünsteina  
Szpitalna 6**

(naprzeciw Domu Towarowego  
i Biura Kolejowego „ORBIS“)

**Niechaj mówią nasze ceny:**

Suknie jedw. messilin.	155.000
„ tryk.-jedw.	36.500
„ wełn.-trykot.	35.000
„ wełniane	12.500
„ „ w pasy	26.500
„ bostonowe	49.000
„ gabardynowe	68.000
Spodniczki wełniane	7.800
„ w pasy	11.500
Bluzki markiz. reversa	11.500
„ opalowe	12.500
Jempery jedwabne	18.000
„ „ zagr.	28.500
„ „ modele	34.500
„ wełniane	9.500
„ „ haczk.	16.500
Swetry damskie długie	25.000
„ „ zagran.	33.000
Leniuszki wiedeńskie	6.500
Szale i czapki	6.200
Kombinacje szyfonowe	6.500
„ haft. szwajc.	9.800
„ luksusowe	21.500
Garnitury luksusowe	24.800
Leniuszki szyfonowe	3.800

**APEL do P. T. Pań!**

We własnym interesie proszę przyjść  
się przekonać co do jakości i taniości  
naszego towaru i oglądajcie nasze wystawy.

Dla P. T. Urzędniczek za okazaniem  
legitymacji znaczny opust! 33132

**Ważne dla Pań!** Tylko w bramie  
Andriollego najla-  
dniejsze warkoczki i najtańsze. — Kupuj wyczeszki.  
Damska fryzjerka, Lwów, Rynek 29. 33058

**CZAR ELEGANCKIEJ KOBIETY**  
Magazyn Nowości dla Pań  
otworzono w pasażu Mikolascha.  
33123

Dobrze zaprowadzona firma w Poznaniu  
POSZUKUJE  
**Gener. przedstawicielstwa**  
(branża obojętna)  
na Poznań i Pomorze. — Łask. oferty do biura  
ogłoszeń „PAR” Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8,  
pod nr. 50, 125. 33131

**FOTOGRAFICZNE  
ROBOTY AMATORSKIE**  
wykańcza tanio i solidnie firma  
Stanisław Cwajk i Ska, Lwów, Zimorowicza 14.  
33125

**KALOSZE** przyjmuję do naprawy:  
SKŁAD OBUWIA  
Jagiellońska 16  
33076

**Sztuczne zęby** kauczukowe i złote,  
jakoteż wszelką bliz-  
teryę kupuje po horendalnych cenach tylko  
**H. WANDER** zegarmistrz, ul. a Gró-  
decka 16, obok ul. Bema.  
33294

**Ogłoszenie.**

Dnia 26. października 1921 r. znikły  
z wagonu na przestrzeni Kraków-Przeworsk  
następujące przedmioty:

- 1 męskie futro, spód kuny, kołnierz sobola, wierzch czarny jedw.
- 1 męskie futro, spód sobola popielica, kołnierz wydrowy, wierzch czarne sukno,
- 1 męskie futro, spód popielica, kołnierz wydrowy, wierzch czarne sukno,
- 1 męskie futro, spód tchórze, kołnierz selskinowy, wierzch czarne sukno,
- 1 damskie futro selskinowe,
- 1 spód z popielicy pod futro,
- 1 obrus pluszowy w kolorze bordeaux.

Poszkodowany wyznacza dla tego, któ-  
ry wskaże sprawców lub uczestników tej  
kradzieży lub przywróci się do odnalezienia  
zaginiętych rzeczy, w razie pomyślnego wy-  
niku dochodzić nagrodę w wysokości

**Mp. 300.000**

Zgłoszenia listowne lub ustne. Dyskrecya  
pewna. B. Ingber u Weinrebów, Lwów, pl.  
Krakowski 11. 33044

**FUTRA** używane kupuje, przyjmuje w  
komi, farbuję chemicznie, prze-  
rabia na modne fasony kuśnierz  
**Władysław Solik**  
Lwów, Chorążczyzny 5, II p.  
(róg ul. Akademickiej). 1922.

**"OLKA"** Specjalny skład wyrobów trykotowych poleca bielezną trykotową, swaetery, szale, jumpery, pończochy, skarpetki, rękawiczki jedwabne i wełniane itp. — we wszystkich gatunkach.

**35. RYNEK 35. Hurtownie!** 33086 **Detalicznie!**

**NAJTANIEJ OBUWIE!** u **REICHA**, Lwów, ulica Piekarska 1. 8  
Wielki wybór obuwia trwałego i luksusowego na Karnawał. — 32555

**Dla młynów, tartaków**

oraz wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw przemysłowych poleca po cenach najtańszych kompletne urządzenia elektryczne, dynamo motory elektr., telefony i żarówki firma **BERNARD PANZER**, Lwów — Kołomyjska 17. 33082

Już nadszedł świeży transport **Łyżew** paszków, sanek, nart, wieszak, plecaków itp. hurtownie i detalicznie poleca **Jakob Rosenmann**, Lwów, Akademicka 26. 33103

**OTOMANY** Kanapki do składanania, Wkłady do łóżek, Poduszki rozharowe, Łózka składane, Materace meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tielowe, Chodniki, Dywany, Karnisze mos. i ceratowy po cenach fabr. poleca **E. KORNOLIT**, Lwów, Białejowska 4 i detal. 32556

**KARBID** w oryginalnych bębnach, hurtownie oraz w przesyłkach kilowych poleca po najniższych cenach firma **IMMERGLÜCK**, Lwów, Jagiellońska 17. 31653

**Kierownik fabryki** poszukuje posady we fabryce wyrobów urządzeń młynarskich i podejmuje się montowania młynów walcowych. Łaskawe zgłoszenia: Przemysł szczerbakowski Lwów, Pasaż Hausmana 5. 32556

**WODY KOŁOŃSKIE, MYDŁA DO GOLENIA, PUDRY, BAYLANTYNY, POMADY i t. p.** poleca **FABRYKA CHEM.-KOSMET. „ROPPASA“**, Kraków, ul. Zielona 10. 33020

**Złoto** srebro, szlachy nie kamienie najkorzystniej kupisz lub sprzedasz u firmy **O. MANDL**, Lwów, Sykustka 33. 31722

**Pończochy MĘSKIE DAMSKE i dziecięce** — we wielkim wyborze, oraz towary bławatno, poleca hurtowni i detalicznie skład pończoch **Maks Kiesler**, Lwów, Słowacka 9. 31587

**Skóre** lakier, chevreaux, antylopy dla konfekcji rymarskiej i tapicerskiej, wogóle wszelkie gatunki skór zagranicznych — poleca po najniższych cenach **ADOLF WINTER i S. REISER**, Lwów, Żółkiewska 37. 3304

**Świąteczne podarki** jak: galanterja, obrazy, bronz, meble — po najniższych cenach poleca polska i katolicka firma **„MENUS“**, Czarnieckiego 3. 29920

**PRZECIW ZAKAŻENIU** musimy teraz szczególnie się chronić, gdy przebiega choroba, jak szkarlatyna, odra, oспа, cholera i tyfus występują nagminnie. Działaj tam, gdzie te choroby się pojawiają, **należy stosować** jakiś pewnie działający środek czyniemyjny, którego nie powinno zabraknąć w żadnym domu. Najlepszym takim środkiem w obecnej dobie, jest według badań Instytutów Prof. Löflera, Liebreicha, Proskauera, di Vestra, Vas Pfeiffera, Vertana, Pertica i w. i. niezaprzeczenie **LYSOFORM** bez zapachu i nietrujący, Działanie Lysoformu jest szybkie i pewne i dlatego zalecany bywa przez wszystkich lekarzy do dezynfekcji chorych, do zmywania ran i wrzodów, do aseptycznych opatrunków i przepłukiwań. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogujnych. Wyłączny hurtowni skład na całą Polskę: Polska Spółka akcyjna „PHARMA“, Magister B. Jaworński, w Krakowie, ul. Długa 5. 32054

**Polsko - Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom** ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę następujących artykułów w dobrym gatunku: fasoli białej i kolorowej, grochu suchego, zdrowego pełnego lub „Victoria“ kaszki jęczmiennej, słoniny krajowej bez boczków i mięsa, słoniny amerykańskiej oraz masła kokosowego w ładunkach wagonowych, franco Magazynu Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, Warszawa, Wschodnia. — Oferty powinny zawierać bliższe określenie jakości produktu, ilość wagonów i termin dostawy. Oferty należyce ostemplowane z podaniem warunków dostawy w zapieczętowanych kopertach należy składać w sekretaryacie Dyrekcji P. A. K. P. D. (ul. Jasna nr. 11, II piętro). — Otwarcie ofert nastąpi dnia 3. stycznia (1933 r.) o godz. 11-tej rano. Oferty firm, które nie posiadają patentu przemysłowego I. klasy oraz agentów i pośredników nie będą brane pod uwagę. 33124

**Polsko-Amer. Komit. Pomocy Dzieciom Sekcja Zakupów.**

**„PAX“** Do nabycia w aptekach

**„BRAGE“** **OBCASY GUMOWE** są tanie i trwałe. Wszędzie do nabycia! Zamówienia od hurtowników przyjmuje zastępca **M. KIRSCHON**, Lwów, ulica Anczewskich 8/1. 31924

**ZEGARY** salonowe, ścienne, stołowe oraz budziki podróżne i kieszonkowe. Zegary kuchenne, rzemki, tasiemki czarne jedwabne z klamkami w wielkim wyborze poleca firma **MARJAN DĄTEWSKI**, Lwów, Akademicka 20. 32963

**TELEFONY** szkła zapasowe. Przyrządy aluminiowe dla turystów poleca hurtownie i detalicznie **Jakob Rosenmann**, Lwów, Akademicka 26. 29994

**Łóżka** składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecięce, Materace włosiane, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli **STEIL i Spółka**, Lwów, Kazimierzowska 23. 29897

**KONCESJA KSIĘGARSKA** natychmiast do odstąpienia. Spieszne zgłoszenia pod „AGE“ do Administracji.

**TANIE PODARUNKI NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK!!**  
**Za MKP. 2.500:**

- 1 fl. perfumy
- 1 fl. wody kolońskiej
- 1 fl. wody do ust
- 1 mydło toaletowe
- 1 pastę do zębów
- 1 shampoo

33101

**RAZEM 6 PRZESMIOTÓW ZA MAREK 2500.**  
**„ALBA” Lwów, Halicka 21 (róg Wałowej).**

**NAJNOWSZE MODELE**  
**ŁÓŻEK**  
**ŻELAZNYCH**  
MADESZY DO FIRMY  
**ANTONI HALSKI**  
LWÓW — SOBIESKIEGO L. 3.  
3 630

- Papiery introligatorskie
- Pudełka aptekarskie
- Kasetki na pomadki
- Padia na kapelusze

poleca 32823

**„Karton” Chorażczyzna 9**

**BOL GŁOWY I MIGRENE**  
momentami usuwają proszki z kugłkami m  
**Migreno-Nervasin**  
wyrobu laborat. chemicz. farm.

**A. GASECKIEGO w Warszawie, Freta 16.**  
Sprzed ją apteki i drogerie. 32833

**Firma Schneider i Glatter**  
Lwów, ul. Sienkiewicza 2  
róg placu Marjańskiego, naprzeciw Hotelu George'a)  
poleca 32913

**OBUWIE** pierwszorzędnej jakości, oraz wielki wybór na karnawał 1922/23 po cenach konkurencji.

**ZGUBIONE I ZNALEZIONE.**

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty zwolnienia na nazwisko Tylko Antoni urodz. 1901 wydane przez 6 Baon Saperów lwowskich. 33088.

**ZOINAL WILCZUR** duży, suchy, wabił się Bojko Zwrot za bardzo wysokim wynagrodzeniem ulica Asnyka 4 — parter na lewo. 33073

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony tymczasowy dokument wojskowy zwolnienie ze służby czynnej ppor. Aleksandra Dzieduszyckiego, wystawiony przez P. K. U. we Lwowie. 33072

**WOLNE POSADY**

**POTRZEBNY** leśniczy bezdzietny lub z małą rodziną. — Zgłoszenia pisemne do Zarządu dóbr NOWE MIASTO; kęto Przemyska. 32993

**LIU STOLARZY** potrzebuje natychmiast fabryka stolarska M. Prugar i Syn, Supińskiego 7, Lwów. 32811

**MIEDZYNARODOWI:** biuro spedycyjne poszukuje stenotypistki niemiecką władającą językiem polskim. Przyjmowane tylko siły pierwszorzędne. — Zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod L. 886 do Adm. Wiek. 33014

**WIELKA** Instytucja przemysłowa w mieście poszukuje urzędnika Polaka biegłego w rachunkowości kapięckiej, z odpowiednim wykształceniem; fachowca z dłuższą praktyką. Oferty z odpisami świadectw, referencyjnymi i podaniem warunków należy wnieść do REKLAMY PRASOWEJ ul. Chorażczyzna 7; pod „L. 2112”. 33056

**OGRODNIK** żonaty, którego żona spełniałaby funkcję portiera — poszukiwany za miesięcznym wynagrodzeniem Mk. 60.000 — dla żony Mk. 20.000. Mieszkanie — opał i światło w naturze. Zgłoszenia adresować do Towarzystwa VERDATOK, Polanka — Karol ad Krasno. 32517

**ZARZĄD HAFTEW** (młodego) Müllera, Rynek 19, I. p. — poszukuje panienki do obciążania guzików — stała posada 32854

**SŁUŻĄCEGO** sklepowego i dozorcę poszukuje firma i zmiernicz Lewicki, pl. Maryacki 10. 32887

**EKSPEDYENTA** drogistę poszukuje Farmacja — ulica Piórkarska 1. 32813

**POSZUKUJE SIĘ** służącej do wszystkiego na bardzo dobrych warunkach od 1 stycznia 1923 ulica Jachowicza 15 II. p. na prawo 33078

**INTEL.** młoda osoba — poszukiwana do prowadzenia gospodarstwa wiadomość: WP. Baran, Cukiernia — ulica Gródecka 1. 9. 33042;

**PRZYJMĘ** pokojówkę z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia od 2-3, Beck, Legionów 33, I. p. 33047;

**INTEL., PANNI** poszukujemy. Zgłoszenia od 12-2, gieć — Kosmo — Mikołaja 7. 33054

**POSZUKUJĘ** zdolną FRYZYERKĘ damską natychmiast — warunki korzystne. Instytut DE BEANTE, Lwów ulica Lyczakowska 19. 33057

**ROZMAITE**

**AKUSZERKA** Sekula przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Gródecka 49; I. piętro. 32358

**SZUKAM** do wydzierżawienia WILLI lub pensjonatu na cały sezon letni w Truskawcu, w Krynicy lub w innej miejscowości kąpielowej. Zgłoszenia pod LETNISKO do Adm. Wiek. Nowego. 32991

**TRZY MILIONY** w całości lub częściowo oddam na procent. Oferty z podaniem wysokości procentu i gwarancji składać Adm. Wiek. Nowego dla S. K. 33024

**AKUSZERKA** przyjmuje Pań, udziela porad — Lwowskich Dzieci 7 (Polna). 33043

**TANIO** i dobrze przerabiam materiały i otomany itp. tanier Plac Unj Brzeskiej 1. 7. 33030

**PRAKTYCZNA** akuszerka udziela porad; przyjmuje pań — S. G. Leona Sapichy 85. 32730

**NAPRAWĘ OBUWIA** dobrze, szybko i tanio, skutecznie jedynie firma Szczepan WIERZBA plac Biłczewskiego 1; Podejmuje się napraw we większych partiach. 32978

**POŁOŻNA POLECA SIĘ** PANIOM UOD DYSKRECYA — LEONA SAPIEHY 61 — PARTER. 31513

**Z POWODU BRAKU** kapitału obrotowego sprzedamy świetnie prosperującą fabrykę wyrobów metalowych i blaszanych — w Bydgoszczy przeważnie dla kolejnictwa lub zamieniamy na kamienicę względnie przyjmujemy spółnika z kapitałem od 30 milionów w górę. Oferty pod FABRYKA METALOWA do T. A. REKLAMA POLSKA, Bydgoszcz — ulica Gdańska. 33126

**PIASKU** dostawę we Lwowie po cenach współzawodniczących przyjmuje się ul. Krupiańska 21 od 3-5. 33070

**ODDAM** w użytkowanie w pewne ręce urządzenie trzech pokojów (sądnia synalnia, salon) Adwokat Kohl Halicka 21 II. piętro od 10 do 2 i od 4 do 7. 33077.

**IDEALISTA** ma list do odebrania — Adm. Wiek. Nowego na ogłoszenie pod DOBRE POZYCIE. 33122.

**MŁYNI I TARTAK** wodny, dobrze prosperujący, 3 morgi pola, ładne zabudowania — natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia osobiste z zadatkami: Lewicki, STRYJ ul. Mickiewicza 30 32451

**SPÓLNIKA** z kapitałem 8-10 mil. Mk — przyjmie fabryka masła. Wiadomość: WP. Baran, Cukiernia, Gródecka 9; 33041;

**POSAD POSZUKUJĄ.**

**ADMINISTRATORA** posady poszukuje w większym majątku. Oferty Lwów, Adm. Wiek. dla D. A. 33023

**STARSZY** człowiek kawaler, zdrowy, z 1szym egzaminem prawniczym, władający biegle: językiem polskim francuskim, niemieckim, rosyjskim, włoskim, angielskim — poszukuje POSADY na skromnych warunkach — najchętniej na prowincji. Zgłoszenia pod STARSZY CZŁOWIEK do Adm. Wiek. 33063

**NAUKA**

**NOWY KURS STENOGRAFII** i ćwiczeń praktycznych otwiera 8 stycznia Ecole Reforme, Pańska 14. — Wpisy do 5 stycznia. 32642

**WPISY** na piyw. KURSA HANDLOWE przygotowujące do egzaminów w Państw. Akademii Handlowej a obejmujące: buchalterię wszystkich systemów korespondencyjną kapięcką i bankową rachunkowość kapięcką i technikę handlu przyjmujące się w lokalu szkoły ECOLE REFORME UL. PAŃSKA 14 codziennie od 1-11 i od 4-8 DO KOŃCA STYCZNIA 1923. 33071.

**W SZKOLE TAŃCÓW**  
**Henryki Brysiowej**  
przy ul. Rutowskiego 23 (gmach Skarbka)  
rozpoczyna się 32914  
**KURS TAŃCÓW**

Wpisy codziennie od godz. 6-taj.

**CWIERCOTNY.** Udzielam prywatnie lekcji gry na skrzypcach i innych instrumentach sycyzkowskich WEDLE SYSTEMU CWIERCOTNOWEGO — tylko dla uczniów samowolnych. Bliższych informacji udzielam codziennie z wyjątkiem świąt, od 5 do 8 popołudniu — Karkowa 27 II. piętro. — 32927

**BATOREGO L. 34** — „ECOLE FRANCAISE”. — Najszycze wyuczenie stenografii, jakoteż języków obcych. Rodowite sły. 33113;

**NIESZKANIA I SKLEPY**

**ZA Odstąpienie** czystego pokoju z kuchnią z terminem od 1. lutego 1923 — pożyczę milion marek na okres jednego roku. Zgłoszenia do magazynu futer Wrońskich; Lwów, plac Maryacki 10. 32775

**POSZUKUJE** panienki na stancję z całym utrzymaniem — Adm. Wiek. pod PRACA. 3209

**POSZUKUJĘ** 3, 4 pokoje z komiorem. — Warunki wedle umowy. Hotel GEORGE, pokój Nr. 60. 32970

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**DOSTARCZAM ZE SKŁADU** stale; szybko i tanio wszelkie artykuły techniczne i chemiczne a również prawdziwy POKOST czysto lniały; fabry wszelkiego rodzaju — płyty do fotografowania AGFA; taśmy dla maszyn do pisania w gatunkach najprzedniejszych i wszelkie inne artykuły biurowe i optyczne. INŻ. PIOTR SZANIAWSKI reprezentant firm krakowskich i zagranicznych Biuro główne i składy: MYSŁOWICE, ulica Kacza 2 (Rynek) Piła: BIELSKO ul. Kolejowa nr. 19. 31919

**SPRZEDAM** lub zamienię za GATER od 60-75 cm. LOKO-MOBILE 25 H. P. A. 7., kompletną do ruchu. Zgłoszenia: BILEK, Krasne-Busk. 32952

**FABRYKA** wyrobów galanterii metalowej a kompletnym urządzeniem we Lwowie do sprzedania Cena 35 MILI MK. Biuro EWOLUTA — Ossolińskich 11. 32943

**MŁYNI** sprzedam, dwie pary walców, jeden kamień Kasper gater i cyrkularka. Zgłoszenia pod MŁYNI do Adm. str. Wiek. Nowego. 32799

**TOKARNE WIERIARKI, SZTANCY, STRUGARKI PILY TASMOWE, HEBLARKI, GRZYBKI, GATRY, LOKOMO-BILE, MOTORY** żelazo, stal, blacha, szyny, trawery, Transmisyje. Pasy po cenach konkurencyjnych — poleca „PILOT”, LWÓW, BATOREGO 4. 30652

**PODŁOTEK**, Bonifratrów 2, II. p. nocna Hoffmanna; tramwaj ŁD. poleca na karnawał piękne suknie balowe i stylowe dla pan i paniątek. Zamówienie wykonane sły w najkrótszym czasie. 32460

**SPRZEDAM** SYPIALNIE jasnową, portretowaną, obieraną mahoniem, bardzo efektowną. Szczuplak lwicz, — ulica Szpitalna 52. 32816

**FORTEPIAN** znakomity, czarny krótki okazuje do sprzedania — Kopernika 26 — Skieniarski. 33029

**DOM MUROWANY** blachą kryty, budynek gospodarze w mieście powiatowym obok Starostwa od 3-6 morgów pola (z żywym i martwym inwentarzem) lub bez; dom nadający się na interes każdego fachu w Zydaczowie — sprzedam. Kazimierz Oleś. 33021

**JADALNIA** dębowa kompletna garnitur salonowy; biblioteka — okazujnie sprzedam — ulica Dwernickiego 46 — parter, Korzeniowski od 3-4 pop. 33011

**WARSZTAT** mechaniczny — ślusarski, kompletnie urządzonej wraz z lokalem w miasteczku obok Lwowa natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Lyczakowska 64; drzwi 8 — od 4-6 pop. 33020

**ZIEMNIKI** przemysłowe zakupi gorzejnia Wybrańdka ad Bóbrka. 33034

**SPRZEDAM** 40 morgów gruntu ornego. — Zgłoszenia do Wiek. pod POLAK. 33051

**FORTEPIAN** marki „Fritz”, płyta metalowa — sprzedam. Smutny — Chmielowskiego 5. 32979

**KADZI** gorzelnianej używanej poszukuje Zarząd dóbr Lwowa ków, poczta Waręż. 32821

**FUTRO** prawdziwe karakulu ze skankowym kołnierzem w dobrym stanie zaraz do nabycia. Domagalewiczów 3 — parter na lewo. Do obejrzenia 9-11 i 2-4 33074

**KUPIĘ** MOTOR elektryczny 3 H. P. 110 Volt. prądu zmiennego (może być używany), w dobrym stanie. Zgłoszenia: Leszkowicz Króla Leszczyńskiego 28. 33067

**PERSKIE** DYWANY, krymski płaszcz, okazujnie sprzedam Murarska 11 — lewy parter, 33111.

**Dla piersiowa chorych!**

Każdy lekarz ordynuje przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, uporczywym kaszlu i t. d., najlepszy, jedynie wyrobowany środek 30363

**„SULFOCOL LAOKOON“** w każdej aptece do nabycia. —

Zakłady chemiczne „LAOKOON“, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Linieo 6.

Brokatowe  
Srebrne  
Złote 32908  
Doree  
Jedwabne

**Pantofelki na karnawał**

oryginalnych modeli paryskich i wiedeńskich poleca

**Adolf Tombak**

Lwów, Legionów 29.

**„CHODORÓW“**

AKCYJNE TOWARZYSTWO DLA PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO W CHODOROWIE

kupi dom, willę, względnie parcelę pod budowę domu, blisko śródmieścia. 8120

Reflektuje się na obiekt parterowy, względnie jednopiętrowy, z większą ilością wolnych ubikacji, z możliwością nadbudowy i wolnego miejsca na budowę stajni i wozowni. Na obiektu dwu lub trzypiętrowe reflektuje się tylko wówczas, o ile przynajmniej 2/3 ubikacji jest wolnych.

Oferty pisemne z wyszczególnieniem warunków wnieść należy do Biura Generalnej Dyrekcji we Lwowie, ul. Bielewskiego 1. 5. II. p. 32590

**Na Sylwestra i Karnawał!**PRZEWYŻSZAJĄ WYROBY ZAGRANICZNE  
**POLSKIE****WODKI, LIKIERY I WYPALANKI****B. KASPROWICZA W GNIEŹNIE**Likier **GRANDE GAVOTTE**Likier **BEATRIX SUPERIEUR**Likier **SZODON**Likier **REFECTORIUM**Likier **OLYMP**Likier **CROS (ORANGE)**Likier **PALESTRA**Likier **ŻUPAN**

85 INNYCH NAJDOBROWSZYCH GATUNKOW.

**R/EPREZENTACJA** 32969na Województw. Lwowskie, Stanisławow. k. i Tarnob. k.:  
Agencja Handlowa M. WÓWKONOWICZ, Lwów, SZOPENA 4.  
Telefon 326.

BERSON-KAUZUK (Sp. z ogr. odpow.)  
Genitalia: Kraków, Straszewskiego 2  
238-2

**BERSON**

Obcasy i zelówki gumowe

**BERSON**są trwałe i zachowują elegancję  
waszego obuwia**TRALNIA, Lwów, Piekarska 53**Zaprasza P. T. gospodarzy do wymiany ich surowców t. i. **LNU KONOPIA** za wszelkie got. we wyroby, jak różne płótna, ręczniki, chustki, szale, sukno, cajtgi, barchany i t. d. — pod bardzo przystępnymi warunkami. Kupujemy też wszelkie surowce płacąc najwyższe ceny. — Z gotowej przędzy wyrabiamy w ciągu miesiąca płótna jak tkacz na wsi. Prosimy nas łaskawie odwiedzić, a przekonacie się, że będziecie zadowoleni. 29907**D. SCHRANZ, Lwów, ul. Łyczakowska 24 a (róg Hoffmana)**

Nowo otworzony

**MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAN**

poleca wszelkie towary po cenach konkurencyjnych. Dla P. T. Urzędników 10% opustu!

**KYŻWY A. FRIEDFELD**

hurtownie i detalicznie poleca

Lwów, ulica Jagellońska 9.

32097

**Ważne dla handlów papierem!**

dostarcza po cenach konkurencyjnych —

**„ATLANTIS“** Tow. dla handlu papierem, Sp. z ogr. por. we Lwowie, Janowska 16.

Zamówienia na prowincję skutecznia się odwrotnie.

32554

**WĘGIEL I KOKS**z pierwszorzędných kopalń, dostarcza natychmiast w miejscu i na prowincję po cenach konkurencyjnych **POLSKIE BIURO WĘGLOWE**, Lwów, plac Hallera 1. 7 (Sztuka Kościełna). 32053

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk „Prasa“, ul. Sokola 4

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza